

Niech żyje rząd
robotniczy
i włościański!

Warunki prenumeraty:

w Warszawie z odnośnieniem
miesięcznie Zł. 4.—
bez odnośnienia „ 3,50
na prowincji miesięczn. „ 4.—
zagranicą „ 6.—
Za zmianę adresu 10 groszy

Redakcja przyjmuje interesantów od
1 — 2 po poł. Za zwrot rękopisów
redakcja nie odpowiada.

Administracja czynna od 9 do 5 bez
przerwy. Kasa czynna od 11 do 2
Rachunki płatne w środy.

elef. Redakcji 176-70. Admin. 120-13



NIECH ŻYJE
SOCJALIZM!

Ceny ogłoszeń:

Ogłoszenia w tekście (przed kron.) 25 groszy
nekrologi 10 „
zwyczajne 10 „
drobne za jeden wyraz 15 „
Ceny ogłoszeń należy rozumieć
za wiersz wysokości 1 milimetra

Dla poszukujących pracy 50% rabatu
Ogłoszenia w Niedzieln. o 25% drożej
Fantazyjne i tabele (bilanse) 50% „

Ogłoszenia przyjęte po zamknięciu
Administracji o 10% drożej.

Za terminowy druk ogłoszeń Admi-
nistracja nie odpowiada.

Redakcja i Admin. Warecka 7
Konto czekowe P. K. O. Nr. 175.

Numer pojedynczy 15 groszy

Rada Naczelna P. P. S.

Dnia 29 i 30 b. m. o godz. 10 rano w
lokalu Z. P. P. S. w Sejmie odbędzie się
posiedzenie Rady Naczelnej P. P. S. z na-
stępującym porządkiem dziennym:

- 1) Sprawozdania:
 - a) C. K. W.
 - b) Z. P. P. S.
 - c) Sekretarza i Skarbnika.
- 2) Prasa i wydawnictwa partyjne.

- 3) 1 Maj.
 - 4) Termin i porządek dzienny Kongre-
su Partii.
 - 5) Wybory uzupełniające do C. K. W.
 - 6) Wolne wnioski.
- Udział członków Rady Naczelnej w
obradach jest bezwzględnie konieczny.
- Sekretariat Generalny
C. K. W. P. P. S.

W przeddzień wyborów Prezydenta Niemiec.

W nadchodzącą niedzielę — dnia 29
marca r. b. — naród niemiecki ruszy ku ur-
nom wyborczym, w celu dokonania wybo-
ru głowy Państwa — Prezydenta Rzeszy.
Już dzisiaj jednak można przewidzieć, że
niedzielny akt wyborczy żadnego pozytyw-
nego wyniku nie da, że żaden z kandyda-
tów nie uzyska, jak tego wymaga Konstytu-
cja, większości wszystkich oddanych i za
ważne uznanych głosów. O prezydenturę
Rzeszy ubiega się bowiem siedmiu kandy-
datów, mianowicie: 1) socjalista tow. *Ottón
Braun*, były pruski prezydent ministrów, 2)
klerykał bawarski dr. *Henryk Held*, dzie-
siejszy premier bawarski, 3) demokracja dr.
Willy Hellpach, prezydent Badenii, 4) dr.
Karol Jarres, były minister Rzeszy, a obec-
nie nadburmistrz miasta Duisburg, w Nad-
renii, wysuwany przez blok wielkiego ka-
pitału i wielkiej własności agrarnej, 5) ge-
nerał *Eryk Ludendorff*, forsowany przez
skrajne nacjonalistyczne organizacje bojo-
we, pozostające pod wpływem osławione-
go Hittlera, 6) centrowiec *Wilhelm Marx*,
były kanclerz Rzeszy oraz 7) poseł komu-
nistyczny *Ernest Thälmann*, robotnik trans-
portowy z Hamburga.

Kandydatura Thälmana ma tylko na
celu wyzyskanie okresu wyborczego dla a-
gitacji i propagandy komunistycznej, zmie-
rza wyłącznie do zaburzenia i zaostreżenia
i bez tego namiętnej walki wyborczej;
szans zwycięstwa, oczywiście, żadnych nie
posiada, jest słowem kandydaturą całko-
wie negatywną. Pozostałe kandydatury
dają się ująć w dwie odrębne grupy: re-
publikańską, zmierzającą do umocnienia
podstaw republikańskich Rzeszy Niemiec-
kiej, do której zaliczyć trzeba kandydatury:
Brauna, *Hellpacha* i *Marxa* oraz anty-
republikańską, dążącą do utworzenia dro-
gi monarchii. O ile różnice wewnątrz gru-
py republikańskiej są raczej natury tak-
tycznej, aniżeli zasadniczej, o tyle grupa
antyrepublikańska rozbita jest wewnętrznie
przez głębsze antagonizmy dynastyczne,
religijne i gospodarcze.

Kandydatura, na przykład, monarchij-
skiego premiera dr. *Helda*, jest wyrazem
separatystycznych dążeń klerykałów ba-
warskich, którzy chcieliby Bawarię, ową
złośliwie nazywaną „jaczekę porządku”,
politycznie uniezależnić zupełnie od Berli-
na, uczynić z niej rdzeń nowej monarchii
niemieckiej, z dynastją Wittelsbachów na
czele. Wysuwając *Helda* jako kandydata
na prezydenta Rzeszy, klerykalni separa-
tysty bawarscy występują w charakterze
wrogów protestantów Hohenzollernów, ma-
nifestują się jako wierni poddani katolików
Wittelsbachów, którym *Held*, chce torować
drogę do tronu Bawarii i Niemiec. Jedno-
cześnie kandydatura *Helda* jest demonstra-
cją katolickich reakcjonistów przeciw re-
akcyjnemu ale protestanckiej kandydaturze
Jarresa, a również przeciw katolickiej
ale republikańskiej kandydaturze centrow-
ca *Marxa*. Słowem *Held* jest kandydatem
demonstracyjnym na prawo i na lewo; po-
na Bawarię nigdzie większej ilości głosów
nie zdobędzie, ale za to zaszkodzi poważ-
nie kandydaturze *Jarresa*, który bez głosów

reakcji bawarskiej nie ma żadnych szans
zwycięstwa.

Toż samo można powiedzieć o kandy-
daturze *Ludendorffa*, któremu patronuje w
walce wyborczej bawarski awanturnik *Hi-
tler*, głowa faszystowsko - bojowych orga-
nizacji niemieckich. Dla *Hitlera* jest bo-
wiem *Jarres* figurą zbyt nikłą, kompromi-
sową za mało bojową. Wysłanie kandy-
datury *Ludendorffa*, rozumiane właśnie
jako demonstracja przeciw *Jarresowi*, wy-
wołało w kołach monarchistycznych i reak-
cyjnych niemieckich żywe oburzenie; sam
Hindenburg wypowiedział się przeciw swe-
mu przyjacielowi *Ludendorffowi* sam *Tir-
pitz* publicznie potępia *Ludendorffa* i jego
patrona *Hitlera* za to, że łamią front „ogól-
no - narodowy” to znaczy reakcyjno - mo-
narchistyczny i osłabiają podstawę kandy-
datury *Jarresa*. Dla reakcji niemieckiej,
skupionej dzisiaj wokół miernego polityka
Jarresa, *Hitler* i *Ludendorff* — wczoraj
jeszcze bożyszczą całej reakcji germań-
skiej — są dzisiaj politycznymi mienotami,
„klubem bilardzistów”, a nie stronnict-
wem politycznym, grupą bojową, czynni-
kiem poważnym.

Prawda, że *Ludendorff* ściągnie na
swoje nazwisko niezbyt wielką liczbę wy-
borców, ale wysunięcie jego kandydatury
odśladnia całkowite rozbitcie wewnętrzne o-
bozu reakcyjnego, który głównie liczył na
to, że zaimponuje masom wyborczym swo-
ją spoiłością, której zresztą nigdy nie
miał, bo mieć nie mógł. Obóz *Jarresa* skła-
da się bowiem z dwóch głównych grup: z
niemiecko - narodowej, dawnych konser-
watystów, reprezentujących interesy wscho-
dnio - łabskich agrariuszów i niemiecko -
ludowej, dawnych liberałów, będących
dzisiaj polityczną ekspozyturą zachodnio -
łabskiego wielkiego, ciężkiego przemysłu
Obie te grupy chcą cesarza, Izby Panów,
tytułów, orderów, ale gospodarcze intere-
sy ich są bardzo często bardzo rozbieżne;
na wspólnej platformie interesów ekono-
micznych usadowić obie te grupy trudno,
jedna bowiem spycha drugą. Już sam prze-
bieg wysunięcia kandydatury *Jarresa* świad-
czył nie o sile, że blok reakcyjny — zwa-
ży się blokiem Rzeszy (Reichsblock) a
który nazwać trzeba „blokiem reakcji”
(Rechtsblock), jest rozbity, że agrariusze
wschodnio - łabscy nie dowierzają i nie pa-
lają się zbytnio do kandydatury *Jarresa*, któ-
ry jest właściwie najmitą wielkich prze-
mysłowców westfalskich i nadreńskich. W
ostatniej zaś chwili pomiędzy obydwoma
grupami Reichsblocku wybuchło bardzo po-
ważne nieporozumienie na gruncie polityki
zagranicznej rządu Rzeszy — które nietyl-
ko może zrujnować wszystkie, niktę zresz-
tą szanse kandydatury *Jarresa*, ale przy-
czynić się do obalenia rządu Rzeszy; oko-
liczność ta może bardzo poważnie zacią-
żyć na wynikach niedzielnego głosowania.

Tak tedy wybory niedzielne nie zapo-
wiadają się pomyślnie dla monarchistycz-
nej reakcji niemieckiej. Tembardziej, że
sam kandydat *Jarres* prowadzi swą agita-
cję w sposób niezręczny, a nawet nieucz-
ciwy; już parę razy został publicznie przy-

chwycony na głoszeniu kłamliwych wiado-
mości, przez działaczy i polityków obozu
republikańskiego.

Obóz zaś republikański całą swą ak-
cję wyborczą prowadzi już obecnie pod
znakiem wyborów powtórnych, które się
odbędą dnia 26 kwietnia r. b. Aczkolwiek
wysunięto trzy kandydatury republikań-
skie, obóz ten jest, niewątpliwie, znacznie
silniej spójny i bardziej zwarty od obozu
wrogów republiki. Wszyscy kandydaci re-
publikańscy: *Braun*, *Hellpach* i *Marx*, pro-
wadzą agitację wyborczą w jednym kie-
runku: obrony Rzeczypospolitej, zwalczają
niebezpieczeństwo grożące republikańskiemu
Niemcom ze strony *Jarresa* i jego patro-
nów. Już obecnie wszystkie stronnictwa
republikańskie starają się wytworzyć at-
mosferę republikańskiego zbratania, tak
potrzebną dla zwycięstwa jedynej republi-
kańskiej kandydatury w drugich wyborach
kwietniowych.

Pomimo olbrzymich funduszy, jakie-
mi rozporządza blok reakcyjny, pomimo
nieuczciwych środków i sposobów agitacji,
szanse *Jarresa* są dzisiaj nikłe i można
być pewnym, że w nadchodzącą niedzielę
monarchistyczny burmistrz *Duisburga* nie
zostanie prezydentem republikańskich
Niemiec.

J. M.

Delegacja przedstawicieli Z. P. P. S. u p. prez. ministrów

Wczoraj o godz. 5 pp. udali się do prez.
ministrów, p. *Grabskiego*, przedstawiciele Z.
P. P. S.: tow. posłowie: *Barlicki*, *Bobrowski*,
Kwapieński, *Ziemiński*, *Żuławski*.

Tow. pos. *Barlicki* zakomunikował p. pre-
mierowi o zapowiedzianym strajku robotników
rolnych i zwrócił się z żądaniem, aby policja
zachowała bezstronność i nie stosowała repre-
sji wobec strajkujących.

P. premier *Grabski* oświadczył w odpo-
wiedzi, że o ile strajk będzie się odbywał spo-
kojnie i robotnicy będą obrządzali inwentarz,
to niema mowy o wkraczaniu i represjach po-
licji.

Tow. nasi poinformowali również p. Pre-

Walka o równe prawo wyborcze.

Na wczorajszym posiedzeniu komisji ad-
ministracyjnej, przewodniczący pos. dr. *Putek*
odczytał 37 petycji wysłanych do Sejmu przez
zgromadzenia gminne w obronie równości gło-
sowania. Oprócz tego przysłana została do
Sejmu rezolucja zjazdu *Piastowców* w Prosz-
owicach, żądająca utrzymania równości i prote-
stująca przeciwko pluralności. Przesłana zo-
stała do Sejmu także rezolucja wielkiego wie-
cu chłopskiego w Makowie.

Przystąpiono do dalszej dyskusji nad art.
2-gim.

Pos. *Holeksa* (Ch. D.), broni pluralności.

Pos. tow. *Pragier* odczytuje w języku
francuskim „Deklarację praw człowieka i o-
bywatela”. Rewolucji francuskiej i tłumacząc
poszczególne ustępy, udawadnia jak konse-
kwencja równości wobec prawa jest równość
wpływu na ciała prawodawcze. Następnie
tow. *Pragier* gruntownie i szczegółowo zbija ar-
gumenty naszych przeciwników. Pos. *Kozłowski*
— mówił tow. *Pragier*—udowadniał nam,
jak to będzie dobrze, gdy tylko oświeceni bę-
dą rządzą gminą, poczem jego kolega z pra-
wicy pos. *Holeksa* udowodnił, że żądanie cen-
zusu umiejętności czytania i pisania sprowa-
dza się właściwie do umiejętności podpisania
się, zbijając w ten sposób całą argumentację
pos. *Kozłowskiego*. W rzeczywistości chodzi
o pozbawienie jaknajwiększej ilości ludzi gło-
su decydującego. Pozornie niewinny głos do-
datkowy z powodu wieku, jeśli przyjrzymy się
przeciętnej długości życia wśród różnych klas,

W dzisiejszym numerze:

W PRZEDDNIU WYBORÓW PREZYDEN-
TA NIEMIEC.

WALKA O RÓWNE PRAWO WYBORCZE.

PÓŁTORAGODZINNE PRZEMÓWIENIE

TOW. PRAGIERA W KOM. ADMIN.

LIST OTWARTY POLICJI WILEŃSKIEJ.

DELEGACJA Z. P. P. S. U PREMIERA.

WIEC METALOWCÓW.

EMIGRACI, JAKO TOWAR DLA MIN.

HANDLU.

CHJENOZYDOPIAST PRZECIWKO REGU-

LOWANIU CEN MAKI I CHLEBA.

KONKORDAT PRZYJĘTO W TRZECIM

CZYTANIU. Reakcja uchwała reformę

rolną dla... organistów i znaczną podwyż-

kę pensji... dla biskupów i proboszczów.

P. Dubanowicz przemycia ministerjalne

pensje dla kleru. Awantura w Sejmie.

Przerwanie posiedzenia. Konwent odsy-
ła przemycany towar p. Dubanowicza do

Komisji Budżetowej dla zbadania.

P. WISLICKI ZAWIERA KONKORDAT Z N.

D. W SPRAWIE PASKARSTWA.

ZUCHWAŁY NAPAD NA POCZTĘ WE

LWOWIE.

W DWUDZIEŚĄ ROCZNICE OFIARNEGO

CZYNU STEFANA OKRZEL.

KATASTROFA KOPALNIANA WE FRAN-

CJI.

mjera co do treści orzeczenia Nadzw. Kom.
Rozjemczej i co do żądań robotniczych.

Poza strajkiem rob. rolnych, omawiano
jeszcze szereg innych spraw.

Tow. pos. *Żuławski* podniósł sprawę nie-
właściwego podziału kontyngensu węgla dla
min. kolei i „magał się zwiększenia kontyn-
genu węgla za Zagłębia Krakowskiego, pod-
kreślając, jak ważne jest dla Państwa utrzy-
manie tego Zagłębia. Tow. *Żuławski* wskazał,
iż pomimo, że wszystkie delegacje, które w
tej sprawie zwracały się do pp. ministrów ko-
lei oraz przemysłu i handlu, otrzymywały
przyrzeczenie, że sprawa zostanie przychylnie
załatwiona — to jednak dotychczas przyrzec-
zenia te pozostały bez skutku.

Tow. pos. *Bobrowski* wskazał koniecz-
ność poparcia akcji budowy piekarń mecha-
nicznych.

dy konstrukcyjnej — twórczej. Niszczenie demokracji, odbieranie równości głosu, odbieranie ludowi możliwości konstrukcyjnej pracy jest działalnością, pchającą lud polski na drogę metody komunizmu. Względ na międzynarodowe położenie Polski, który chcieliście w dyskusji pominąć, uchylić się nie da. Obecna Europa nie jest Europą przedwojenną. Marzenia wasze o powrocie caratu nie ziszczą się. Wobec potężnych Niemiec i bolszewickiej Rosji Polska może się ostać jedynie jako państwo nowożytne.

Z powodu spóźnionej pory tow. Prahier przemówienia nie skończył. Przemawiał półtorej godziny.

List otwarty

DO GRUPY FUNKCJONARIUSZÓW P. P. Z M. ST. WARSZAWY W SPRAWIE UMIESZCZONEGO W NR. 74 „ROBOTNIKA“ LISTU DO P. MIN. SPRAW WEWN.

W imieniu funkcjonariuszów P. P. Okręgu Wileńskiego, niniejszem oświadczamy publicznie, iż solidaryzujemy się z kolegami w zupełności, w sprawie ich wystąpienia, jednocześnie dziękujemy za poruszenie kwestji, która jest też naszą bolączką.

Nie będziemy tu wskazywali nazwisk, ani podawali szczegółów samobójstw popełnionych z nędzy przez funkcjonariuszów Wileńskiego Okręgu, nadmieniamy tylko, iż w przeciągu bieżącego miesiąca 2-ch się zastrzeliło, 2-ch zaś rzuciło się pod pociąg. Fakty te nie wzruszą bynajmniej przedstawicieli władz co widać z tego, iż dotychczas niema żadnej odpowiedzi na list napisany przez kolegów do p. Min. Spraw Wewn. w imieniu funkcjonariuszów P. P.

Uważamy więc, że więcej rzeczowe będzie wspomnieć o licznych nadużyciach popełnionych jak przez funkcjonariuszów Komendy m. Wilna, tak i pełniących służbę w komendach powiatowych Okręgu Wileńskiego. Jedni z oskarżonych zostali zawieszeni w czynnościach, inni osadzeni w więzieniu, a wszystkich prawie pchnęła na drogę występku nędza.

Na tę samą drogę pchają nas gwałtem owi „błagierzy“, którzy dorwawszy się do władzy, występują teraz z wnioskami w sprawie hełmów, błyskotek na mundurach, wzajemnego salutowania wojska i policji, nie troszcząc się o nas więcej niż marny gospodarz o psa swego.

Czy może, chociażby najskromniej utrzymywać się przodownik, pobierający po odtrąceniu proc. na emeryturę 135 zł. miesięcznie, lub posterunkowy, który pobiera 111 zł. 50 gr. (w m. st. Warszawa o 20 proc. więcej). Są to drwiny i krwawe drwiny, gdy taki funkcjonariusz jest obciążony liczną rodziną.

Od policjanta wymaga się wiele. Jako stróż bezpieczeństwa, ochraniający mienie i życie obywateli, w każdej chwili może on utracić własne życie i zdrowie i narażać przez to rodzinę swą na tułaczkę i poniewierkę. W życiu prywatnym jest ciągle skrupowany szeregiem przepisów mających na celu podtrzymanie autorytetu władzy.

Funkcjonariusze policji są pozbawieni prawa korzystania z miesięcznych urlopów i innych przywilejów urzędników, a co gorzej, nie mogą się łączyć w związki, celem obrony swych interesów. Czy w takich warunkach stuzłotowa pensyjka daje możność uczciwego i spokojnego pełnienia swych obowiązków? Czy nie jest to eksploatacja pracy? O ile nie mając całych zelówek i będąc wycieńczonym skutkiem złego odżywiania się policjant nie może należycie pełnić służby, to, widząc swych starych rodziców lub nieletnich braci i siostry w ostatecznej nędzy, napewno nie zważa się popełnić nadużycia z chęci zysku, a moralnie wówczas będzie się czuł tak jak człowiek, który konając z głodu ukradł bochenek chleba.

Gdy się znajdujemy w tak rozpaczliwej sytuacji, nasze władze zwierzchnie pilnie obrucają w sprawie hełmów i salutowania.

Grupa niższych funk. P. P. Okr. Wil.
(Następują podpisy).

Wiece metalowców.

W czwartek, w sali Muzeum Przemysłu i Rolnictwa, odbył się wiec metalowców z fabryk prywatnych. Przewodniczył tow. Żychowski.

Pierwszy referent, tow. pos. Jaworowski, mówił między innymi o konieczności zbudowania silnej organizacji metalowców, następnie poruszył sprawę umiejętnego wykorzystania przez robotników Rady Miejskiej dla walki z bezrobociem, oraz konieczność technicznego podniesienia przemysłu metalowego i nierobienia żadnych obstrukcyj zagranicą, aby rzesze bezrobotnych robotników w kraju mogły otrzymać zatrudnienie.

Następni mówcy, tow. pos. Praussowa i Kowalew, piętnowali destrukcyjną działalność komunistów w związkach zawodowych. Tow. Jawnik Szczypiorski zwrócił uwagę na zbyt wysokie koszty administracji w przemyśle metalowym i wskazał, jak dalece koszty administracyjne wpływają na drożyznę produktów.

Przemówień wysłuchano z wielkim zainteresowaniem.

Kontyngent rekrutów.

Po załatwieniu kilku drobniejszych spraw przystąpiono do dyskusji nad kontyngentem rekrutów.

Ref. pos. Maczyński uzasadniał projekt rządowy w dłuższym przemówieniu, przedstawiając cyfrowe rezultaty dotychczasowych poborów. Referent doszedł w toku swego przemówienia do dziwnej interpretacji Konstytucji. Zdaniem jego bowiem Sejm ma prawo udzielić ogólnego zezwolenia na pobór, jednak nie ma prawa ustalać cyfr rekrutów.

Pos. tow. Lieberman zwrócił się przeciwko temu pogładowi referenta. Jest to wypaczenie Konstytucji, jeśli się sądzi, iż Sejm ma prawo do udzielania li tylko generalnego pełnomocnictwa na pobór rekrutów bez ograniczenia ścisłej liczby. Polska z podobnym poglądem byłaby unikatem wśród państw demokratycznych, gdzie parlamenty ustanawiają cyfrę kontyngentu rekrutów. Mówca zastrzegł sobie zajęcie stanowiska w sprawie kontyngentu po zasięgnięciu opinji klubu, obecnie zaznacza tylko tyle, iż sprawę tę traktować będzie ze stanowiska państwowego, a nie partyjno-politycz. Socjaliści dążą do rozbrojenia i Polska gorąco popiera ideę rozbrojenia, ale musi ono być powszechne, jeśli ma naprawdę zabezpieczyć pokój świata.

Socjaliści zwalczają system rekrutacji, o party na 2-letniej służbie wojskowej, który to system odbija się w przedłożeniu kontyngentu rocznego. Wszelako tym angielskim meżom stanu, którzy podburzają przeciw Polsce i nie mając nie przeciwko kolosalnym zbrojeniom angielskim, ciagle tylko armję polską na oku mają — powiedzieć musimy, że siła zbrojna Polski ma na celu tylko obronę granic i niepodległości. Gdyby to było prawdą, o co nas oskarżają Lloyd George i towarzysze, socjaliści polscy byłiby pierwsi, którzyby się zwrócili z całą energją przeciwko takiej armji. W niesłychanie zadrażnionem położeniu Europy nikt nie ma prawa żądać od Polski, aby bezbronna przypatrywała się machinacjom tych, którzy jej granic nie uznają.

Następnie przemawiał poseł Zamorski (Zw. L. N.), który oświadczył się za kontyngentem rekruta.

Pos. Kościalkowski (Wyzw.) oświadczył, iż dla jego stronnictwa zezwolenie na pobór rekruta przedstawia się jako sprawa wybitnie polityczna. Stronnictwo „Wyzwolenie“ nie ma zaufania do ministra spraw wojskowych. Wprawdzie położył on wielkie zasługi na polu administracji wojskowej, które stronnictwo mówcy uznaje, ale szkolnictwo wojskowe jest w zaniedbaniu, tak samo wykształcenie rekruta. Mówca wytyka ministrowi, że pod jego rządami znacznie więcej ćwiczy się rekrutów przynależnych do mniejszości narodowych, aniżeli Polaków, co powoduje przesunięcie równowagi w armji. Z tego powodu też, chcąc okazać swą nieufność ministrowi, Wyzwolenie będzie głosować przeciwko kontyngentowi.

Ze stanowiskiem „Wyzwolenia“ polemizują posł. Michalak (N. P. R.) i Jedynak (Piaśt), oświadczaający się za kontyngentem.

Stanowisko pos. Kościalkowskiego poparł pos. Polakiewicz (Wyzw.), a zwalczał je pos. Żalska (Zw. L. N.).

Głosowanie odroczone do następnego posiedzenia.

Wiadomości z Łodzi.

(Telefonem).

27 marca.

WYROK W SPRAWIE ZAJŚĆ W WIDZEW-SKIEJ MANUFAKTURZE.

Wczoraj i dzisiaj toczyła się w Łodzi rozprawa sądowa w sprawie zajść w dn. 30 maja ub. r. w Widzewskiej Manufakturze.

Jak wiadomo, dnia tego zaszły poważne zaburzenia z powodu niewypłacenia przez administrację fabryki zaległych kilkotygodniowych zarobków.

Na ławie oskarżonych zasiadło 7 osób. Bronili ich: mec. Kempner i dr. Fichna.

Policja składała zeznania obciążające. Po znakomitej obronie mec. Kempnera i p. Fichny, sąd, po naradzie, wydał wyrok, mocą którego delegat Rękowski otrzymał 3 miesiące aresztu; Janiszewska — miesiąc aresztu; Peszel i Białkowski — po 2 miesiące aresztu.

Każdemu z nich zaliczono 2 miesiące aresztu śledczego, a 2 oskarżonych zwolniono zupełnie.

MAGISTRAT ŁÓDZKI WYPOWIEDZIAŁ PRACĘ WSZYSTKIM PRACOWNIKOM.

Magistrat łódzki wypowiedział pracę wszystkim pracownikom od dn. 1 kwietnia.

Dzisiaj odbyło się w tej sprawie wielkie zgromadzenie prac. miejskich, na którym przyjęto rezolucję z ostrym protestem przeciwko zamierzonom magistratu.

Klasowy Zw. Zaw. oskarża enpeerowców i chadeków, że przez rozbięcie Komisji Międzyzwiązkowej prac. miejskich przyczynili się do podkopania interesów prac. miejskich.

Jasne jest, że w pierwszym rzędzie magistrat będzie dążył do zwolnienia członków klasowego związku prac. miejskich.

Enpeerowsko - chadecki magistrat rozpoczyna niebezpieczną grę, która może mieć bardzo poważne następstwa!

Magistrat komentuje wypowiedzenie pracy wszystkim pracownikom rozporządzeniem Prez. Rzplitej, według którego pobory pracowników miejskich mają być normowane według poborów urzędników państwowych.

AKCJA O. K. R. PRZECIWKO ZAMACHOWI NA DEMOKRATYCZNE PRAWO WYBORCZE.

Dziś O. K. R. łódzki rozplakatował afisz z wezwaniem do klasy pracującej, ażeby przygotowała się do masowych wystąpień protestacyjnych przeciwko zamachowi reakcji na demokratyczne prawo wyborcze.

UCHWAŁA ZARZĄDU KASY CHORYCH W SPRAWIE ORZECZENIA P. MIN. SOKALA.

Zarząd Kasy Chorych w uchwale swojej stwierdził, między innymi, że orzeczenie podnosi pobory lekarzy o 40 tys. złotych miesięcznie.

Wobec ciężkiego stanu finansowego łódzkiej Kasy Chorych, spowodowanego długotrwałym kryzysem w przemyśle włókienniczym, Zarząd postanowił zwrócić się do min. Sokala z prośbą, ażeby wyjechał w min. skarbu dla łódzkiej Kasy Chorych zwrot około 2 milionów złotych, które należą się Kasie Chorych od Rządu za świadczenia dla położnic. Tylko w ten sposób Zarząd będzie mógł zadośćuczynić zwiększonym wydatkom.

Przedłużenie terminu orzeczenia arbitra.

(PAT.). W roku ubiegłym wskutek strajku w przemyśle łódzkim przeprowadzony został z inicjatywy Ministra Pracy i Opieki Społecznej inż. Sokala arbitraż, na który uprzednio zarówno pracodawcy jak i robotnicy wyrazili swą zgodę. Zaproszony przez Ministra Pracy i Op. Społ. oraz Ministra Przemysłu i Handlu arbitrer dr. Stanisław Bukowiecki, Prezes Prokuratury Generalnej, przyznał wówczas robotnikom 10% podwyżki płac oraz ustalił że orzeczenie jego obowiązywać ma do 31 marca 1925 r. Po upływie tego terminu moc orzeczenia miała być przedłużana milcząco z miesiąca na miesiąc, o ile żadna ze stron przed dniem 15 danego miesiąca nie oświadczy drugiej stronie, iż uważać będzie moc obowiązującą orzeczenia za wygasającą z końcem miesiąca.

Strony po raz pierwszy miały możność złożenia takiego oświadczenia w dniu 15 marca r. b. Żadna z nich jednak nie skorzystała z tego, wobec czego orzeczenie zachowuje w dalszym ciągu moc obowiązującą, już na zasadzie dobrowolnej zgody stron.

Fakt ten znamionuje, że orzeczenie z jednej strony nie zarzucało przemysłowi ciężarów niemożliwych do zniesienia, z drugiej zaś dawało robotnikom taką poprawę bytu, jaka przy obecnej koniunkturze była możliwa. Należy poatem zaznaczyć, iż w ciągu przeszło 3-ch miesięcznego okresu, w którym obowiązywało orzeczenie arbitra, stan zatrudnienia w przemyśle włókienniczym nie uległ znacznieszemu pogorszeniu.

Drożyzna.

NABIAŁ.

Cena masła wyborowego wynosi 6,70 zł. deserowego — 6,50 zł., osekowego — 6 zł. za 1 kg. w detalu. Mleko w hurcie 30 gr. za litr, w detalu 33 gr. za litr (ceny oficjalne), w sprzedaży sklepowej cena litra mleka waha się od 40 do 43 gr. Za świeże jaja pobierano 15 gr., za sztukę, mniejszych rozmiarów — 13 gr., jaja wapnowane można było kupować po 10 gr. za sztukę.

WĘGIEL.

Z powodu katastrofy w Rogowie i uszkodzenia torów węgiel dostarczono do Warszawy w bardzo małej ilości. Mimo to jednak dało się zauważyć tylko niewielką zwyżkę cen węgla w stosunku do dawnych. Zjawisko to tłumaczy się małym zapotrzebowaniem fabryk i przepełnieniem składów. Za węgiel najlepszy płacono wczoraj na giełdzie od 31,72 zł. do 33,35 zł. za tonę; węgiel gorszy od 30,50 do 31,72 zł. za tonę; węgiel kuchenny płacono od 27,06 do 30,50 zł. za tonę.

SĄD NAD PASKARZAMI.

Sąd do spraw lichwiarskich skazał 27-go marca: 1) Leokadję Kasprzyską, właśc. sklepu spożywczego (ul. 11 Listopada 12) za pobranie nadmiernych cen za mleko na 1 miesiąc bezwzględnej więzienia, 200 zł. grzywny, 25 zł. opłat sądowych, dwukrotne ogłoszenie wyroku w dwóch dziennikach stołecznych oraz wywieszenie sentencji sądowej na drzwiach wejściowych sklepu na przeciąg dni 14, oraz 2) Katarzynę Łotożycką, właśc. sklepu spożywczego (Hoża 1) za analogiczne przekroczenie na 100 zł. grzywny i 10 zł. opłat sądowych. (—).

Emigranci, jako towar dla Min. hand'u!

Na wczorajszym posiedzeniu komisji odbyło się drugie czytanie ustawy o wyłączności portów polskich dla emigracji.

Przy art. 2, głoszącym, że obowiązują koncesje wydane przed ogłoszeniem omawianej ustawy oraz uprawnienia państw obcych wynikające z uprzednio zawartych traktatów, wywiązała się ostra dyskusja. Przedstawiciele zainteresowanych ministerjów nie umieli objaśnić komisji, o jakie traktaty chodzi, pomimo, że komisja już na poprzednim posiedzeniu żądała szczegółowych danych w tej sprawie i zapowiedziała, że nie przyjmie ustawy, dopóki Rząd nie przedstawi wystarczających materiałów.

Następnie wynikł spór przy art. głoszącym, kto jest wykonawcą ustawy. Według projektu rządowego wykonanie powierza się ministrowi przem. i handlu.

Pos. tow. Praussowa oraz pos. Dąbski (Wyzw.) oświadczyli, iż wychodziła im nie można traktować jak towar i bezwzględnie domagają się, aby wykonawcą ustawy był minister pracy, w resorcie którego jest urząd emigracyjny powołany do opieki nad wychodźstwem.

Sprawa ta nie została przegłosowana i przedstawiciele Rządu zostali wezwani, aby uzgodnili powyższy artykuł ze statutem organizacyjnym o podziale funkcji pomiędzy ministerjami.

Z „Wyzwolenia“.

Uzupełniając wczorajsze sprawozdanie z posiedzenia klubu parlamentarnego P. S. L. „Wyzwolenie“, zaznaczamy, iż pos. Kościalkowski w imieniu swoim oraz posłów: Bartla, Barańskiego, Chomińskiego i Śmiarowskiego odczytał następujące oświadczenie:

„Wobec tego, że uchwała klubu z dnia 25 b. m. stwierdza, że uchwały kongresu, zmieniające program stronnictwa są niemożliwe do wykonania w ramach obowiązującej Konstytucji i że sprawa przekazana została Zarządowi Głównemu stronnictwa, oświadczamy, iż z powzięcia tych uchwał na kongresie nie wyciągamy narazie konsekwencji, zastrzegając sobie prawo zrobienia na posiedzeniu Zarządu Głównego jeszcze wysiłku w celu wstrzymania stronnictwa od wejścia na błędną i zgubną, naszym zdaniem, drogę“.

Uwolnienie Łańcuckiego.

Uzupełniając wiadomość o uniewinnieniu p. Łańcuckiego, dodajemy, że sąd przysięgłych jednogłośnie zaprzeczył dwum pytaniom: 1) o zbrodnię zdrady stanu i 2) o zbrodnię zakłócenia spokoju publicznego.

Jednomyslność wyroku świadczy jeszcze bardziej, jak niedorzecznie skonstruowany, całkowicie bezpodstawny był ten proces. Jest to gruba kompromitacja prokuratora przemysłowego, min. sprawiedliwości, no i oczywiście tej większości sejmowej, która na takiej podstawie wydała posła!

Zuchwały napad na pocztę we Lwowie.

7 BANDYTÓW ZRABOWAŁO 32 TYS. ZŁ.

Lwów, 27 marca (tel. wł.). Dziś o godz. 7,30 na Pocztę Główną przy ul. Słowackiego we Lwowie napadło 7 uzbrojonych w rewolwery bandytów, w chwili gdy do Centrali zjeżdżały wózki pocztowe, przewożące pieczęcie oddziałów. Bandyci steroryzowawszy służbę pocztową i furmanów zrabowali 2 worki z pieniędzmi, trzeci natomiast porzucili uciekając. Ogółem zrabowano 32 tys. zł.

Bandyci uciekli na ulicę Sykstuską, gdzie wpadli do przechodniego domu i zaryglowały bramy, wybiegli na ulicę Kraszewskiego, poczem ukryli się w ogrodach.

Natychmiastowy pościg policji nie osiągnął rezultatów. Policjanci, którzy byli już kilka kroków za uciekającymi stracili dużą ilość czasu, dobijając się napróżno do zamkniętej przez bandytów bramy w przechodnim domu przy ul. Sykstuskiej. Zanim pościg, okrążając, znalazł się na ul. Kraszewskiego, po bandytach nie było już śladu.

Śledztwo w toku.

Sztuki plastyczne

WYSTAWA OBRAZÓW JÓZEFA MIESZKOWSKIEGO.

(Salon Sztuki L. Lewickiego, marzec 1925 r.).

P. Józef Mieszkowski nie jest indywidualnością artystyczną skryształowaną. Maluje pejzaże w stylu Stanisławskiego i pejzaże w stylu plakatowym, naturalistycznie traktowane główki kobiece i dekoracyjnie traktowane martwe natury. Jest wrażliwy na barwę i z łatwością przyswaja sobie różne manery. Próbuje tego i owego. Może z tych prób jeszcze coś wyjdzie. Jeśli p. Mieszkowski będzie kiedyś wielkim malarzem, wte-

dy interesować nas będą nawet te pierwociny jego talentu. Ale tymczasem, czy nie byłoby lepiej zachować je u siebie, w pracowni?

M. W.

W dwudziestą rocznicę ofiarnego czynu Stefana Okrzei 26 marca 1905 r.

Zakupione przez Warszawski Wydział Kobiety P. P. S. ku uczczeniu bohaterów krwawych walk z caratem w latach 1905-1906, przedstawienie w Teatrze Praskim odbyło się w ubiegły wtorek przy pełnej sali. Przeważały licznie kobiety. Nastroj dobry, skupiony i oddźwięczny, tak w czasie przemówienia wstępnego tow. prof. R. Minkiewicza, jak w czasie dramatu.

Treść przemówienia tow. Minkiewicza: Co pokolenie wyrastał z łona ludu polskiego, ofiarny, całopalny czyn. Oto w r. 1846, w zapadłej gminie górskiej, w Chochołowie, w Tatrach porywa się garść chłopów na pomoc powstań polskiemu przeciw niewoli austriackiej, o którym zasłyszeli, że wybuchło. Otoczona wnet, idzie na katusze, na śmierć, na gniecie dożywnie po lochach. I tak co lat dwadzieścia w coraz to innej formie, w coraz to nowej odmianie bohaterstwa, w służbie coraz to nowej odmiany Idei. Bezprzykładne boje powstania styczniowego. W dwadzieścia lat później Pierwszy proces Proletariatu. I wreszcie, w lat dwadzieścia, bojówka P. P. S. i czyn Okrzei na Pradze.

Och! niełatwo było socjalistom i idealistom zdecydować się na zadawanie śmierci. Chętniej samemu w śmierć się szło, na szubienicę nawet. Trzeba było nastroju wzmagającego się wrzenia, czasu wojny japońskiej. Trzeba było patrzenia własnościanego na bydlące zękanie się siepaczy carskich nad bezbronnym ludem warszawskim, nad niewinnymi dziećmi i kobietami w straszliwych dniach strajku styczniowego, by w duszach Okrzei i innych powstała samorządna decyzja podniesienia ręki karzącej na hulającą we krwi policję moskiewską.

Zaliż nie wołał święty Narodowy, natchniony Wielki Wieszcz:

„Gwałt niech się gwałtem odciska“?..

Uczyli się bombiarstwa, w czyszy pracowni, uczeni polscy i artyści, niezdolni dotąd, zda się, muchy zabić.

Tak oto dziesiętnastoletni robotnik, pseudonim „Witold“ (Stefan Okrzeja), poszedł z bombą na cyrkul na Pradze, — stając się pierwszym chorążym całego zastępu bohaterów, ginących kolejno w pojedynkę za wolność, jak Kopsi, Baron, Montwill... stając się pierwszym chorążym tych, co przetrwali wojny bojówki konspiracyjne przeszli do półlegalnego Strzelca, a ze Strzelca do Legionów i wreszcie do Wojska Polskiego.

Podnieście ducha, towarzyszy i towarzysze! czyni jednostek bohaterów, jak Okrzeja, nie z powietrza się rodzą, jeno z ziemi. Matki: z łona ludu polskiego. Bez tego podścieliska, bez tego zasobu macierzystego bohaterstwa, tkwiącego w łonie ludu, — czyn jednostkowy byłby pusty i daremny. Bez tego podścieliska bohaterstwa w duszy mas, nie byłoby do pomyślenia wyzwolenie Polski, ani zwycięski miecz Marszałka Piłsudskiego.

Krzepmy się! bowiem w każdym z nas musi tkwić isierka ofiarności, ziarenko czynu, skoro wyrastają z pośród nas Okrzeje.

Odegrany następny dramat Br. Bakala p. t. „Śmierć Okrzei“, lubo słaby artystycznie, jest wiernym, uduchowianym, sprawozdaniem z wypadków ówczesnych, według broszury Orwida (Gustawa Daniłowskiego) i informacji uczestników (m. in. posła tow. K. Dobrowolskiego), trzymającą — właśnie dlatego — widza w napięciu i oddźwięcznym wyekwiwaniu aż do końca.

Powodzenie stałe wśród robotniczej ludności Pragi dowodzi jaskrawo, że robotnicza publiczność nie boi się ciężkich scen i męczeńskich przeżyć, i że niema potrzeby ani racji karmić ją anachronistycznymi „Skalmierzankami“, „Podróżami po Warszawie“ i t. p. bzdurami.

Kazimierz R.



MAGGI go
buljon w kostkach

umożliwia przygotowanie posilnych zup, smacznych jarzyn i rosółów bez mięsa i tłuszczu.

Prosimy uważać dokładnie na napis

MAGGI.

Obrady Sejmu. Posiedzenie 190.

SZTUCZKI DUBANOWICZA. PRZEMYCA WNIOSEK NIEZGODNY Z KONSTYTUCJĄ. AWANTURA W SEJMIE. KONWENT ODSYŁA PRZESZMUGLOWANY WNIOSEK DO KOMISJI BUDŻETOWEJ DLA ZBADANIA. P. WIŚLICKI W OBRONIE LICHWY.

Wczoraj w trzecim czytaniu przyjęto Konkordat. Nastąpiło głosowanie nad rezolucjami. Prawica zgłosiła szereg rezolucji, dotyczących zwiększenia uposażenia duchowieństwa oraz dokonania reformy rolnej — na rzecz organistów i służby kościelnej. Rezolucje te przeszły, chociaż w tej sprawie Piast przyłączył się do lewicy. Ale żydzi wstrzymali się od głosowania, okropnie radykalni Ukraińcy i Białorusini świecili nieobecnością, z Niemców głosowało 4-ch, z których 2-ch za rezolucjami, 2-ch przeciw.

Szczytem wszakże bezwstydu była rezolucja referenta, p. Dubanowicza. Chociaż p. Dubanowicz był referentem komisji, przedłożył on swój osobisty wniosek, którego komisja wcale nie rozpatrywała i nie głosowała. Wniosek miał tylko formę rezolucji — w rzeczywistości zaś był projektem ustawy, gdyż zawierał ściśle określenie pensji duchowieństwa. Projekt ten opracowano w Min. oświaty za rządów p. Głabickiego właśnie jako materiał do ustawy. A p. Dubanowicz chciał to przemycić jako rezolucję. Na dobitkę rezolucja ta jest niezgodna z art. 10 Konstytucji, który orzeka, że żądając wzrostu wydatków, należy wskazać źródło pokrycia.

To też gdy rezolucję tę przyjęto, na lewicy wybuchło oburzenie. Daremnie pos. Putek domagał się głosu. Marszałek odmówił mu głosu. Zmuszono wszakże p. Marszałka do przerwania posiedzenia i zwolnienia Konwentu.

Otóż na Konwencie stwierdzono, że p. Dubanowicz włączył do sprawozdania komisji rezolucję, której na komisji nie głosowano. Stwierdzono, że na posiedzeniu komisji p. Dubanowicz zapowiedział, iż gdzieś kiedyś przedłoży opracowany przez Min. oświaty „nieoficjalnie“ projekt uposażenia duchowieństwa. Jednakże wszyscy członkowie komisji byli zdania, że w razie łączenia z Konkordatem tej sprawy, należałoby całą sprawę odesłać do komisji budżetowej. Wobec tego wniosek nie był przedłożony. Mimo to p. Dubanowicz podjął zniestaną sprawę na plenum.

Marszałek Rataj stwierdził, że miał wątpliwości konstytucyjne co do głosowania tej rezolucji, ale ponieważ nikt sprzeciwu nie zgłosił, więc rezolucję oddał pod głosowanie. W rzeczywistości zaś p. Rataj poprostu nie chciał narazić się prawicy! Dlatego tak łatwo poświęcił swoje wątpliwości konstytucyjne na rzecz kleru i dubiedacji.

Tow. Daszyński, pos. Bryl i Rudziński stwierdzili, że rezolucja sprzeczna jest z art. 10 Konstytucji. Głosowanie nad nią było nieformalnością.

Zdecydowano, że rezolucję należy odesłać do komisji budżetowej. W ten sposób uznano nieważność głosowania.

Dodać należy, że p. Dubanowicz w swojej rezolucji nadaje kardynałom stopień uposażenia Prezesa Rady Ministrów, uposażenie biskupów równa z uposażeniem ministrów, proboszczom daje pensje starostów, a proboszczom w większych miastach — jeszcze wyższe...

Potem weszła na porządek dzienny sprawa innego konkordatu — konkordatu paskarzy wszystkich wyznań, co referował żydowski lewiciarz, p. Wiślicki.

Dzielną i dobitną mowę w tej sprawie wygłosił tow. Stańczyk, smagając rozruchalne paskarstwo i jego opiekunów sejmowych.

**

Przyjęto w drugim i trzecim czytaniu ratyfikację traktatu handlowego z Holandją.

KONKORDAT.

Przystąpiono do trzeciego czytania ustawy o konkordacie.

Pos. Brownsford (Zw. L. N.) podnosi zbyt niskie uposażenie duchowieństwa.

Pos. Smola (Wyzw.) w obszernym przemówieniu polemizował z wywodami pos. ks. Nowakowskiego. Kiedy pos. Smola powołuje się na daty historyczne z prawicy pada okrzyk: A jak to było za Adama i Ewy? Mówca dowodzi, że duchowieństwo jest u nas zbyt wysoko uposażone, co nie zgadza się z pojęciami chrześcijańskimi. Podczas całego przemówienia pos. Smola prawiła przerywała mówcy okrzykami i hałasowaniem.

Marszałek doniósł, że wpłynął wniosek przerwania dyskusji. Przeciw wnioskowi przemawiał p. Ballin (Niez. Partia Chł.) Mimo to dyskusję przerwano, a ustawę konkordatową w trzecim czytaniu przyjęto.

Głosowanie nad rezolucjami.

Przystąpiono do głosowania nad rezolucjami. Przyjęto 6 rezolucji komisyjnych. Dotyczą one rozporządzeń wykonawczych, które Rząd ma wydać w ciągu 2-ch miesięcy; dalej rokowań o zniesienie patronatu, o uregulowanie opłat za usługi kościelne, starań międzynarodowych w sprawie opieki religijnej nad katolikami poza terytorium Państwa, którzy dotychczas należeli do diecezji nadgranicznych. Dalej chodzi o projekt, odszkodowania kościoła w razie zniesienia patronatu za odpowiednie świadczenia Państwa, a wreszcie o uposażenie emerytalne dla księży emerytów.

Rezolucję interpretacyjną tow. Czaplińskiego odrzucono.

Przyjęto rezolucję p. Dubanowicza, nieprzyjęto przez Komisję, a podtrzymane przez p. Strońskiego, w sprawie uposażenia w ziemię poduchowną duchowieństwa i służby kościelnej, tudzież w sprawie ustalenia, że świadczenia gotówkowe nie mogą być przez Rząd zniesione lub niższe bez równoważnika. Te rezolucje przyjęto 147 głosami przeciw 135.

W imiennym głosowaniu przyjęto 187 głosami przeciw 95 rezolucję pierwszą p. Błażejewicza (oraz drugą ks. Stycznińskiego), dotyczącą zaopatrzenia w ziemię organistów, zakrystian i t. p.

Również w imiennym głosowaniu przyjęto 142 głosami przeciw 119 drugą i trzecią rezolucję p. Błażejewicza (oraz pierwszą ks. Stycznińskiego) w sprawie podniesienia uposażenia duchowieństwa w związku z przyszłym zniesieniem jura stolae, tudzież w sprawie ustawy emerytalnej dla księży opartej na ustawie emerytalnej z 11 grudnia 1923 roku.

Nad rezolucją pos. Dubanowicza, domagającą się uregulowania uposażenia duchowieństwa w związku ze zniesieniem t. zw. jura stolae na podstawie projektu rządowego z r. 1923 głosowano imiennie. Przyjęto ją 137 głosami przeciw 120.

BURZLIWY EPIZOD. PRZERWANIE POSIEDZENIA.

Po ogłoszeniu wyniku głosowania wybuchła wrzawa i bicie w pulpity. Pos. Bryl został dwukrotnie przywołany do porządku, poczem przywołano do porządku z zapisaniem do protokołu. Przywołano również do porządku p. Cieplaka. Tow. Stańczyk: Dla bezrobotnych nie macie pieniędzy, tylko dla kardynałów! Pos. Putek prosi o głos w sprawie formalnej, mianowicie w sprawie nieodsyłania tej rezolucji do Rządu. Marszałek oświadcza, że regulamin nie przewiduje takiej sprawy formalnej i wobec tego głosu udzielić nie może. Wybuch ponownie wrzawa na lewicy. Zostają dwukrotnie przywołani do porządku, a następnie, z zapisaniem do protokołu postowie: Bryl, Wojewódzki i Seib. Marszałek przerywa posiedzenie i zwoluje Konwent Seniorów.

Po przerwie, trwającej godzinę Marszałek wznowił posiedzenie i oświadczył, że ponieważ na Konwencie podniesiono wątpliwości, czy uchwalona tylko co rezolucja nie pociąga za sobą wydatków, sprzecznych z art. 10 Konstytucji, przeto zgodzono się odesłać ją do Komisji Budżetowej, gdzie będzie można wysłuchać opinii Rządu w tej sprawie.

Na Konwencie panowała jednomyślna opinia w tej sprawie, że wszelkie zastrzeżenia co do sposobu głosowania natury regulaminowej mogą być zgłaszane tylko przed głosowaniem.

Dalszy ciąg głosowania.

Przystąpiono do głosowania nad dalszymi rezolucjami i przyjęto jeszcze dwie rezolucje ks. Ilkwa. Jedna dotyczy porozumienia się z Stolicą Apostolską i niestawiania tamy wprowadzeniu celibatu wśród duchowieństwa cerkwi grecko-katolickiej. Druga domaga się oddania kapelanom obrządku grecko - katolickiego budynków na urządzenie cerkwi dla formacji wojskowych. Odrzucono rezolucję p. ks. Ilkwa o rewindykację budynku grecko - katolickiego duchownego seminarium we Lwowie.

O zwalczaniu lichwy.

Następnie pos. Wiślicki (koło Żyd.) referował swój wniosek o zniesieniu ustawy w sprawie zwalczania lichwy wojennej. Mówca twierdzi, że ustawa nie przyniosła żadnych dodatnich skutków a przeciwnie rozswawoliła administrację.

W czasie przemówienia obrońcy paskarzy rozlegają się na lewicy protesty, które osiągały kulminacyjny punkt, kiedy mówca pozwolił sobie na zaczepki pod adresem spółdzielni robotniczych i twierdził, że kooperatywa koljowa zakupiła już trzy kamienie (Tow. Stańczyk i tow. Piotrowski: kłamstwo). Mówca kończy, że komisja zgodziła się na rezolucję, aby Rząd w ciągu miesiąca przedłożył nowelę do ustawy o lichwie i plan zarządzeń gospodarczych, mających na celu hamowanie drożyzny chleba i mięsa.

PRZEMÓWIENIE TOW. STANCZYKA.

Paderewski swego czasu proklamował szubienicę dla paskarzy. Czasy się zmieniły. Dziś mówi się na Komisji, że ci paskarze to pionierowie rozbudowy życia gospodarczego. Pan Wiślicki poparty przez prawicę, chce przeforsować bezkarność dla lichwiarzy. Argumentują ci panowie tak: Chociaż ustawa istnieje, to jednak obok niej istnieje dalej lichwa, więc należy znieść ustawę. W ten sposób należałoby znieść wszystkie ustawy karne, bo zbrodnie dalej istnieją. Drugi argument: ustawa zdemoralizowała nam urzędników. W rzeczywistości paskarze demoralizują urzędników. My stoimy na stanowisku, że jeżeli urzędnik bierze łapówkę, to powinien pójść do kozy i ten urzędnik i ten, który mu daje. (P. Waszkiewicz: Toby handel ustal). Trzeci argument jest taki, że urzędnicy nie umieją dobrze określić, co to jest lichwa. W naszym wniosku proponujemy utworzenie komisji, która badała kalkulację kupców i przemysłowców i określiła godziwą cenę towaru. Ale tego panowie najwięcej się obawiają i bronią się rękami i nogami przed tą kontrolą.

Cale społeczeństwo jest przekonane, że musimy ożywić ruch budowlany. I oto zaraz artykuły budowlane podskakują w cenę. Cement — z 35 zł. za 1000 szt. wzrasta do 80, cement — z 4 zł. do 7, a dzisiaj nawet do 9 zł. Drzewo w ciągu kilku tygodni — z 45 zł. wzrosło do 60 zł. Prócz tego komitet cefny obniżył cło wywozowe o połowę i naturalnie drzewo ucieka zagranicę.

Słyszemy jeszcze argument, że władze nie karały wielkich paskarzy, tylko tych małych. Z tego panowie chcą wyciągnąć konsekwencje, że należy znieść walkę z lichwą. My wysnuwamy z tego wniosek, że należy się za brać do wielkich paskarzy. Jeżeli karząca ręka sprawiedliwości była bezwładna wobec wielkich paskarzy, to działa się to dlatego, że mają oni tu w Sejmie tak możnych opiekunów.

W kraju naszym zarobki są niskie. Cena bydła kupowanego od chłopów jest niska, natomiast ceny na rynku są tak wygórowane, że wskutek tego całe życie gospodarcze zamiera. Panowie doprowadziliście do nędzy i głodu 90 proc. społeczeństwa i teraz niema dla kogo produkować. Jeżeli czasem kogoś niesprawiedliwie ukarano za lichwę, to przecież jest apelacja do sądu. Pan Wiślicki mówi, że taki biedak boi się iść do sądu. Ale on boi się dlatego, że wie sam, iż popełnił przestępstwo.

Kol. Wiślicki wybaczy, ale my tego interesu w tym Sejmie spokojnie ubić nie damy. Jeżeli Panowie umieją pod ławkami podawać ręce z tej odległej lewicy panom z prawicy i zawierać tajny spisek przeciw szerokim masom, to musimy oświadczyć, że panowie będą musieli stoczyć z nami trudną walkę. Przestrzegam panów przed tą chwilą, w której masy robotnicze i masy biednego ludu wiejskiego przekonają się, że niema w tym Sejmie zrozumienia dla ich interesów, że przed paskarzem w Polsce staje na baczność i Rząd i urzędy i większość tego Sejmu.

Tani był chleb, kiedy chłop miał zboże. Dziś, kiedy chłop musi kupować zboże panowie obszarnicy wyśrubowali je powyżej cen światowych. Jeżeli jest katastrofa nieurodzaju, to nie mogą obszarnicy na niej się dorabiać kosztem nędzy 9/10 społeczeństwa. Sejm powinien odrzucić tę prowokację.

Jako odpowiedź przeciw zakusom paskarzy, zdążającym do zapewnienia im bezkarności stawiamy wniosek, wzywający Rząd do przedłożenia noweli rozciągającej ustawę o walce z lichwą na nieobjęte dotąd dziedziny produkcji. Projekt ten powinien przewidywać Komisje do ustalania cen maksymalnych, złożone z producentów, konsumentów i przedstawicieli Rządu. (Okłaski na ławach robotniczych).

Na tem przerwano obrady. Złożono m. in. interpelacje Klubu ukraińskiego i białoruskiego w sprawie nieprzyjmowania deklaracji szkolnych. Wśród wniosków wpłynął wniosek Klubu Ukraińskiego w sprawie pogwałcenia Konstytucji przez sąd w Przemyśle, zatrzymujący w więzieniu p. Łańcuckiego, oraz Klubu Wyzwolenia w sprawie rozwiązania Sejmu.

Następne posiedzenie we wtorek o godz. 4-jej po pol.

KRONIKA PARLAMENTARNA.

POSŁOWIE A SPRAWY „HONOROWE“.

Na Konwencie Seniorów rozważano sprawę wyzywania na pojedynek posłów przez oficerów, którzy czują się obrażeni przemówieniami posłów na komisjach na podstawie sprawozdań dziennikarskich, czy informacji prywatnych.

Po dyskusji uchwalono skierować sprawę do komisji złożonej z 3 posłów, pod przewodnictwem pos. Popiela, dla zbadania materiału, poczem sprawa ma być skierowana do komisji regulaminowej.

Z KOMISJI PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ. Chjenożydopiast przeciwko regulowaniu cen maki i pieczywa.

Wczoraj obradowano w dalszym ciągu nad ustawą o regulowaniu wysokości przemianu żyta i pszenicy, importu i sprzedaży maki żytniej, oraz pszennej, wypieku i sprzedaży pieczywa, jako też o ustalaniu cen maki i pieczywa. W myśl onegdajszego żądania przewodniczącego komisji, p. Wierzbickiego, na posiedzenie przybył p. min. Ratajski, który oświadczył, że Rząd uważa tę ustawę za ważną, wobec ciężkiej sytuacji, w związku z nieurodzajem — jest bowiem zdania, że uchwalenie tej ustawy poprawi bilans handlowy. Gdyby obecny stan — nie został zmieniony i nie poprawiono bilansu, złoty polski mógłby zostać zachwiany. Również Rząd przywiązuje dużą wagę do tej ustawy, gdyż na mocy tej ustawy zostaje uprawniony do regulowania przemianu i ustanowienia cen pieczywa.

Co się tyczy wyciągnięcia z tego konsekwencji politycznych, p. Ratajski oświadczył, że Rząd nie zrobi z tego sprawy gabinetowej.

W dyskusji zabierali głos, między innymi: tow. tow. Gardecki i Szczerkowski, którzy uzasadniali stanowisko klubu PPS, w tej sprawie, poddając ostrej krytyce stanowisko Zw. Lud. Nar. i p. Wiślickiego.

Na wniosek referenta, p. Gościckiego, poważną większością uchwalono przejść do porządku dziennego nad projektem rządowym. Przeciwno temu głosowali: P. P. S., Wyzwolenie, N. P. R. Tow. Szczerkowski w imieniu mniejszości oświadczył, iż podtrzymuje projekt z poprawkami P. P. S. i zaproponował na referenta wniosków mniejszości pos. Roguszcza.

Z KOMISJI OCHRONY PRACY.

O umowę najmu pracowników umysłowych.

Na wczorajszym posiedzeniu tow. Ziemięcki odczytał wniosek tow. Praussowej, wzywający Rząd do wniesienia w ciągu 2-ch miesięcy projektu ustawy o umowie najmu pracowników umysłowych. Stan prawny obecnie jest różny w czterech częściach kraju. W Kongresówce istnieje tylko prawo zwyczajowe o 3-miesięcznym wypowiedzeniu.

Min. Pracy, już w roku zeszłym projekt takiej ustawy opracował i rozstało do zaopiniowania organizacjom pracodawców i pracowników. Nic więc nie stoi na przeszkodzie wniesieniu projektu do Sejmu.

Komisja wniosek ten przyjęła.

KONFERENCJA REFERENTÓW BUDŻETOWYCH.

Wczoraj odbyła się konferencja referentów poszczególnych części budżetu łącznie z delegatami Min. Skarbu, w celu ustalenia zmian, które należy wprowadzić do preliminarza, dla zapewnienia równowagi budżetu. Po naradach ustalono, że równowaga budżetu da się osiągnąć przy uwzględnieniu szeregu pozycji, nieuwzględnionych w dostatecznym stopniu po stronie dochodów, jak również przez zmniejszenie wydatków uchwalonych dotychczas przez komisję o sumę 40 i pół milionów zł. Ostateczne wnioski w tym względzie przedstawi generalny referent budżetu p. Dzieduchowski na Komisji Budżetowej w poniedziałek przy rozważaniu projektu ustawy skarbowej na rok 1925.

KOMISJA SKARBOWA.

Komisja postanowiła większością 6 głosów przeciw 2 rozpocząć rozprawę szczegółową nad projektem ustawy o monopoli zapalczanym. Reszta członków komisji wstrzymała się od głosowania. Na tej podstawie przyjęto pierwszych 26 art. projektu.

PRAGMATYKA NAUCZYCIELSKA.

Komisja Oświatowa przyjęła w drugim czytaniu projekt ustawy o pragmatyce nauczycielskiej, z wyjątkiem postanowień przejściowych, który to rozdział będzie załatwiony na wtorkowym posiedzeniu Komisji.

KRONIKA POLITYCZNA.

WYJAZD MIN. SOKALA DO GENEWY.

Minister pracy inż. Franciszek Sokal wyjeżdża 30 b. m. w charakterze delegata Rządu do Genewy na sesję Rady Administracyjnej Międzynarodowego Biura Pracy przy Lidze Narodów. W czasie nieobecności ministra zastępować go będzie wiceminister inż. Jan Jankowski.

SPRAWOZDANIE Z ROKOWAŃ HADLOWYCH.

P. Karłowski, przewodniczący delegacji polskiej do rokowań handlowych polsko - niemieckich, przybył do Warszawy i odbył konferencję z pp. Prezesem Rady Ministrów, Min. Spraw Zagr. i innymi ministrami. P. Karłowski złożył sprawozdanie z dotychczasowego przebiegu rokowań, oraz omawiał kwestie pozostające w związku z rokowaniami, a mające być przedmiotem narad w łonie Rządu. Prezes Karłowski wraca w początku przyszłego tygodnia do Berlina.

BRACIA SYAMSCY.

P. Minister spraw wewnętrznych Ratajski porucił wice-ministrowi p. Stefanowi Smółskiemu stałe zastępstwo w nowoutworzonej sekcji dla spraw kresowych i mniejszości narodowych przy Komitecie Politycznym Rady Ministrów. P. wice-minister Smółski zastępować będzie w tej sekcji p. ministra Ratajskiego we wszystkich sprawach z wyjątkiem dotyczących narodowości niemieckiej, przy omawianiu których p. minister będzie uczestniczył osobiście.

DYPLMACJA U MIN. SKRZYŃSKIEGO.

P. Min. Spraw Zagr. przyjął wczoraj Ambasadora Francji p. de Panafieu, posła W. Brytanii p. Max Müllera i posła Czechosłowacji p. Fliedora.

Pan Prezydent Rzplitej Polskiej udzielił exequatur p. Marie Albert Henriet konsulowi republiki francuskiej na obszar województwa krakowskiego, kieleckiego i śląskiego z siedzibą w Katowicach.

MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA KOLEJOWA.

Dnia 18 b. m. odbyła się w Bazylei międzynarodowa konferencja kolejowa z udziałem delegatów zarządów kolejowych Czechosłowacji, Austrii, Węgier, Włoch, Szwajcarii, Niemiec i Polski.

Na konferencji tej ustalono ostatecznie brzmienie postanowień przewozowych dla bezpośredniej komunikacji towarowej pomiędzy Polską a wymienionymi państwami.

Ogłoszenie tych postanowień nastąpi z ważnością od 1 maja r. b. po zatwierdzeniu ich przez zarządy kolejowe centralne poszczególnych państw.

DZIENNIK USTAW Nr. 29 i 30.

Dziennik Ustaw Nr. 29 z dnia 26 b. m. m. in. zawiera: Rozporządzenia Rady Ministrów o przedłużeniu terminów wekslowych w okręgach sądów apelacyjnych w Warszawie i Lublinie. Rozporządzenie Min. Skarbu i in. w sprawie zmiany rozporządzenia z dn. 11 września 1924 r. w sprawie ustanowienia cel wywozowych na niektóre towary. Dziennik Ustaw Nr. 30 z dnia 26 b. m. zawiera m. in.: Ustawę o rozciągnięciu na część górnośląską wojew. śląskiego mocw obowiązującej ustawy o zabezpieczeniu inwalidów wojennych i ich rodzin. Rozporządzenie Min. Skarbu w sprawie wykonania ustawy z dn. 11 grudnia 1924 r. w przedmiocie opłat stemplowych, które mają płacić Społ-

dzielnie. Rozporządzenie Min. Skarbu o ustaleniu obowiązującego tekstu rozporządzeń Prezydenta Rzplitej o przerachowaniu zobowiązań prawno - prywatnych. Rozporządzenie Min. Skarbu o konwersji 8% państw. pożyczki złotowej z r. 1922 na 8% pożyczkę konwersyjną.

NA BIAŁEJRUSI SOWIECKIEJ.

Od października r. ub. do 1 lutego r. b. na Białejrusi sowieckiej było 1285 pożarów. Spaliło się około 2000 budynków. 466 pożarów było wynikiem podpalenia, 317 z przyczyny niewiadomej i 502 — wynikiem nieostrożności.

W ciągu ostatnich 9-ciu miesięcy organy milicji zarejestrowały ogółem na Białejrusi sowieckiej 803 zabójstwa, 1407 wypadków grabieży, 349 napadów zbrojnych i 9024 wypadków kradzieży. Z tej liczby wykryto: 452 zabójstw, przeszło 1000 grabieży i 4712 kradzieży.

TELEGRAMY

Przed wyborami Prezydenta Rzeszy

Berlin, 27 marca. (PAT.). Czynione tu są energiczne przygotowania do wyborów na prezydenta Rzeszy. Jakkolwiek głosowanie odbędzie się dopiero w niedzielę, już dziś wieczorem główne ulice zasłane były rozlicznymi odesłami partyjnymi. W ciągu dnia wczorajszego odbyły się liczne manifestacje demokratów, których kandydat dr. Helpach, przemawiał w Berlinie w pa-

łacu sportowym wobec 12,000 słuchaczy. Dziś przemawiał tam kandydat komunistów, Thaelman. Pierwsze głosowanie w wyborach na prezydenta będzie rodzajem próby generalnej wyborów do ciał ustawodawczych, pozwalającej stwierdzić wahań, jakie od grudnia nastąpiły w opinii wyborców.

Sprawa bezpieczeństwa

WYJAŚNIENIA NIEMIECKIE.

Berlin, 27 marca. (PAT.). „Vorwärts“ dowiadyuje się, że rząd Rzeszy uczynił ostatecznie nowy krok w stolicach państw sprzymierzonych, mający na celu dostarczenie zainteresowanym rządom bliższych wyjaśnień w sprawie niemieckiego projektu paktu gwarancyjnego.

CZY ZOSTAŁO WYSŁANE NOWE MEMORANDUM NIEMIECKIE DO ANGLJI?

Paryż, 27 marca. (PAT.). Według informacji „Petit Parisien“ ambasada niemiecka w Paryżu ani nie potwierdza ani nie zaprzecza wiadomości, pochodzącej ze źródła angielskiego, według której rząd Rzeszy miał zwrócić się do mocarstw koalicyjnych z nowym memorandum w sprawie paktu bezpieczeństwa. Jak się dowiadyuje tenże dziennik, rząd francuski, który

już osiągnął porozumienie z rządem polskim i rządem czechosłowackim, zwrócił się obecnie do rządów włoskiego i belgijskiego z prośbą o wyrażenie opinii co do poprzednich propozycji niemieckich i dopiero po nadejściu odpowiedzi z Rzymu i Brukseli rokowania pomiędzy Paryżem a Londynem wejdą w fazę decydującą.

Wiedeń, 27 marca. (PAT.). „Neues Wiener Tageblatt“ donosi z Paryża: Zdaniem kół politycznych, pertraktacje w sprawie paktu gwarancyjnego wejdą teraz w stadium rozstrzygające. Ambasador francuski w Londynie przedstawił w Foreign Office raz jeszcze stanowisko rządu francuskiego. Poza tem, Herriot polecił przedstawicielom Francji w innych zainteresowanych państwach, w szczególności w Belgii i we Włoszech, aby zasięgnęli informacji o stanowisku odnośnych rządów.

Konferencja rozbrojeniowa

Londyn, 27 marca. (PAT.). Waszyngtoński sprawozdawca „Morning Post“ pisze, że na onegdajszej jednogodzinnej konferencji między prezydentem Coolidge'm a senatorem Borah'em omawiano głównie

plan zwołania konferencji dla spraw rozbrojenia na morzu. Zgodzono się, że kwestja rozbrojenia na lądzie nie powinna być omawiana w Waszyngtonie.

W parlamencie jugosłowiańskim

OŚWIADCZENIE PARTJI RADICZA.

Białogród, 27 marca. (PAT.). Telegraphen Compagnie. Na czwartkowym popołudniowym posiedzeniu skupczyny poseł stronnictwa Radicza, Suterina, złożył następujące oświadczenie: „Naród chorwacki nie jest już nastrojony republikańsko, albowiem przekonał się, że w Jugosławii możliwa jest tylko monarchistyczna forma rządów. Chorwacka partja chłopska nie pozostaje w żadnych stosunkach z zagranicą i nie życzy sobie tego rodzaju stosunków“. Oświadczenie to, które widocznie jest odpowiedzią na apel ministra spraw zagranicznych Maksimowicza, zrobiło w całej izbie olbrzymie wrażenie.

MOWA PAWŁA RADICZA.

Białogród, 27 marca. (PAT.). Poseł Paweł Radicz wygłosił dzisiaj w skupczynie 3-godzinne przemówienie, w którym przedstawił wytyczne polityki chorwackiej

partji chłopskiej. W końcu mówca odczytał w imieniu całego stronnictwa i w imieniu pos. Stefana Radicza, oświadczenie, w którym partja Radicza uznaje państwo jugosłowiańskie za jednolitą i niepodzielną monarchję. Partja zrywa stosunki z moskiewską międzynarodówką chłopską, które istniały tylko pod względem duchowym. Stronnictwo Radicza stoi na gruncie obecnej konstytucji i dążyć będzie do jej rewizji tylko środkami legalnymi. Izba szczególnie oklaskiwała ten ustęp mowy Radicza, według którego naród chorwacki uznaje nierozdzielność terenów, należących do państwa jugosłowiańskiego. Stronnictwo rządowe zastanawia się obecnie nad rewizją uchwały co do unieważnienia mandatów partji Radicza. Prawdopodobne jest, że przeprowadzona będzie ankieta w tej sprawie, która potrwa od 2 do 3 miesięcy.

Balfour w Jerozolimie

MANIFESTACJE PRZECIWKO BALFOUROWI.

Londyn, 27 marca. (PAT.). Z Jerozolimy donoszą, że wczoraj w meczecie Omar wygłosił w obecności ogromnego tłumu wiernych szeik Muzger mowę przeciwko lordowi Balfourowi i poddał ostrej krytyce politykę Balfoura. Następnie oświadczył, że jedynym środkiem przeciwko tej polityce jest utworzenie zwartego frontu chrześcijan i mahometan palestyńskich.

MOWA BALFOURA.

Jaffa, 27 marca. (PAT.). Lord Balfour w drodze do Tel - Aviv przybył do

miejsowości Richon-le-Sion, gdzie został entuzjastycznie powitany przez kolonję żydowską. Po nabożeństwie w synagodze lord Balfour wygłosił mowę, w której oświadczył, że t. zw. deklaracja Balfoura nie jest wyrazem opinii jednej osoby albo jednego narodu, lecz opinii międzynarodowej, zawartej w traktacie wersalskim. Nie jest prawdopodobne, aby deklaracja ta kiedykolwiek została obalona. Dalej Balfour zaznaczył, że jest jednym z najstarszych sjonistów i rokuje sjonizmowi wielką przyszłość.

Straszna katastrofa w kopalni. Oberwanie się windy. Kilkadziesiąt ofiar

Saarbrücken, 27 marca (PAT). Jak obecnie ostatecznie stwierdzono w czasie katastrofy na kopalni Remoux straciło życie 50 górników. 29 górników zostało ciężko pokaleczonych. W kopalni znajdują się zwłoki jeszcze 7-miu zabitych.

Paryż, 27 marca. (PAT.). W kopalni Rebeaux w okolicy Forbach zerwała się li-

We Francji chleb taniej! A u nas?

Paryż, 27 marca. (PAT.). Minister rolnictwa oznajmił na posiedzeniu Rady Ministrów, iż sytuacja na rynku zbożowym pozwala przypuszczać, iż nastąpi zniżka ceny chleba.

Paryż, 27 marca (PAT). Począwszy od 7 kwietnia klg. chleba kosztować będzie 1 fr. 60 ct. (co równa się około 43 groszom).

Paryż, 27 marca (PAT). Senat przyjął 224 głosami przeciw 72 projekt ustawy, zapewniającej ułatwienia dla ludności cywilnej w zaopatrywaniu się w zboże i mąkę chlebową. Ustawa ta przewiduje rządowni fundusz dyspozycyjny w wysokości 60 milionów franków na cele zwalczania zwyczajów cen zboża.

Możliwość przesilenia rządowego w Portugalii

Lizbona, 27 marca. (PAT.). Nacjonaliści postanowili nie brać udziału w posiedzeniach parlamentu. Na dzisiejszym posiedzeniu parlamentu ma być postawiona kwestja zaufania dla rządu. Przewidywany jest kryzys gabinetowy.

Kłeska kurdów

Paryż, 25 marca. (PAT.). Według doniesień z Angory oddziały powstańcze Kurdów zostały całkowicie pobite. Na wschód od Tygrysu powstańcy opuścili w popłochu cały szereg zajmowanych przez nich miejscowości, poniosłszy w walkach bardzo ciężkie straty. M. in. Turcy odzyskali z powrotem Varto.

Powódź w Transwalu

Paryż, 27 marca. (PAT.). Do „Matina“ donoszą z południowej Afryki, że na skutek wielkich powodzi w Transwalu i w Natalu postradało życie około 50 krajowców oraz pewna liczba Europejczyków.

Wiadomości telegraficzne

— Wczoraj trzech członków sekcji wiosłarskiej A. Z. S. Poznań pp. Vogel, Lange i Doerman wyruszyli łodzią do Warszawy, jadąc Wartą, Bzurą i Wisłą. Wiosłarze drogę tę wynoszącą 450 km. zamierzają przebyć do 9 kwietnia. Później powrotną prowadzącą przez Wisłę do ujścia Brdy kanałem Bydgoskim, Notecią przez Gopło z powrotem na Wartę wyniesie 650 km.

— Do Poznania przybyła wczoraj pociągiem z Łodzi wycieczka jugosłowiańskiego chóru „Obilic“.

— W Londynie przystąpiono do założenia nowego trustu operowego z kapitałem 500.000 ft. st. mającego na celu finansowanie przedsiębiorstw operowych.

— Pisma donoszą, że rząd Stanów Zjednoczonych przygotowuje nową notę do państw dłużniczych w celu uzyskania propozycji co do spłaty długów.

Wolne miejsca

Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy w Warszawie poszukuje kandydatów z dobrmi świadectwami i referencjami do obsadzenia następujących posad:

DLA BEZROBOTNYCH ZAMIESZKAŁYCH W WARSZAWIE.

W Oddziale dla Umysłowo Pracujących (Ciepła 21, telefon 232-16): 1 wychowawcy, 1 stenografistki polskiej z gruntowną znajomością niemieckiego języka, 40 agentów do zbierania ogłoszeń, 1 agenta do sprzedaży trykotów, 1 agenta do sprzedaży papieru, 2 agentów do sprzedaży wyrobów metalowych, 3 pielęgniarek - praktykantek, 1 elektrotechnika - instruktora

W Oddziale dla robotników i rzemieślników Ciepła 21, tel. 123-65): 3 elektryków, 1 e-mailera specjalisty na naczynia kuchenne, 3 ślusarzy maszynowych na windy, 10 monterów drzewnych, 10 kotlarzy miedzianych, 11 kotlarzy żelaznych, 1 hałciarki na roboty kościelne, 1 gospodyni restauracyjnej, 10 robotnic do klejenia terek papierowych.

W Oddziale dla służby domowej (Ciepła 21, tel. 153-27): 93 służące.

NA WYJAZD.

W Oddziale dla Umysłowo Pracujących: 1 pisarza rolnego, 2 wychowawczyń, 1 wychowawcy, 1 inspektora policji miejskiej, 1 kasjera miejskiego, 1 nauczyciela gimnastyki, 1 nauczyciela rysunków i robót słojdowych, 2 nauczycieli polonistów, 2 drogomistrzów z kilkuletnią praktyką, 1 geometry, 1 felczerkę-pielęgniarkę do sanatorium, 1 felczera weterynaryj, 1 dentystki, 10 lekarzy wolnopraktykujących, 2 lekarzy do pow. Kaszy Chorych, 2 lekarzy rejonowych i okręgowych do Sejmików, 2 lekarzy ordynatorów i 2 lekarzy asystentów z praktyką psychiatryczną, 1 ogrodnika, 2 techników drogowych z dłuższą praktyką i 1 leśniczego.

W Oddziale dla robotników i rzemieślników: 1 majstra na papę dachową, 1 kucharza, 1 majstra palacza do wypalania kfl. 2 kaskarzy formarzy warsztatowych, 1 introligatora, 8 hutników butelkarzy, 4 hutników obrabiaczy, 4 hutników bankarzy.

Baczewskiego nalewki na owocach

**Dereniówka
Jarzębinka
Morełówka
Orzechówka
Pomarańczowa
niesłodzona
Tarniówka
Wiśniowa
niesłodzona
w y t r a w n e:
Dereniak
Jarzębiak
Tarniak**

Sledztwo w sprawie katastrofy kolejowej pod Rogowem.

Komisja śledcza, złożona z inżynierów: pp. Landsberga, Wagnera, Kaczorowskiego i Kasperowicza, skończyła swe badania w sprawie przyczyny strasznej katastrofy pod Rogowem i wczoraj raport odpowiedni złożyła p. prezesowi Mikulskiemu. Jak wynika z tego raportu wina zwrótniczego, który pełni swe funkcje od 19 lat, jest zupełnie wyłączona. Natomiast istnieje poważne podejrzenie, że jakiś złoczyńca przed nadejściem pociągu wykreślił iglicę ze zwrótnicy i że to spowodowało katastrofę.

Ruch robotniczy Z życia partji.

W sobotę, dn. 28 b. m.

Konferencja Tramwajowej Organizacji P. P. S. o godz. 7 wiecz. w lokalu Al. Jerolimskie 6, odbędzie się KONFERENCJA TRAMWAJOWEJ ORG. PPS. Sprawy b. ważne.

WIECZÓR ARTYSTYCZNY NA OCHOCIE.

W niedzielę dn. 29 b. m. odbędzie się w lokalu dzielnicy P. P. S., Grójecka 59

Wieczór artystyczny.

W programie śpiewy choralne, deklamacje i t. d. Początek o godz. 4 pp.

W poniedziałek, dn. 30 b. m.

Komisja Finansowa O. K. R. P. P. S. o godz. 6 m. 40 punktualnie w lokalu O. K. R., Al. Jerolimskie 6, odbędzie się zebranie Komisji finansowej W. O. K. R. P. P. S. Tow. Borowiczowa, Fidzińska, Wittówna, Wasik i Głazewski proszeni są o bezwzględne i punktualne przybycie.

Ruch zawodowy.

Ze Zw. Zaw. Metalowców. Ważne zebranie związku odbędzie się dn. 29 b. m. o godzinie 9 r. przy ul. Leszno 48 w lokalu Związku Dozorców, z następującym porządkiem dziennym: 1. Zagajenie i wybór Prezydium, 2. Odczytanie protokołu z ostatniego zebrania, 3. Sprawozdanie z działalności i kasowe, 4. Obecna sytuacja a zadanie Związków Zawodowych, 5. Wybór Zarządu i Komisji Rewizyjnej, 6. Wnioski członków.

W razie braku kompletu, następne zebranie odbędzie się o godz. 10 ważne bez względu na ilość obecnych członków.

Wstęp na zebranie mają tylko członkowie którzy wstąpili do Związku przed dniem 28 lutego r. b.

Ogólne zebranie Koła Pracowników Przemysłowych Związku Handlowców (Sienna 16) odbędzie się we wtorek, dn. 31 b. m., o godz. 8 wiecz.

Baczność stolarze! Omijać Lwów z powodu bezrobocia.

Związek Zawodowy Drukarzy i Polkrewnych Zawodów w Polsce — Okręg Warszawski, zaprasza wszystkich drukarzy wraz z rodzinami na Rendez-vous do teatru im. Bogusławskiego w środę dnia 1-go kwietnia. Bilety w Związku — Bezdarska 21.

Ruch kult.-oświatowy.

ODDZIAŁ WARSZAWSKI T. U. R.

Al. Jerolimskie 6 m. 4. Sekretariat czynny 5—7.

ODCZYT SEN. POSNERA.

W niedzielę, dn. 29 b. m. o godz. 12-ej w południe, w lokalu dzielnicy wolskiej P. P. S. (ul. Wolska 44) tow. sen. St. Posner wygłosi odczyt p. t.

„WALKA O WOLNOŚĆ OBYWATELSKIE”.

Wstęp 20 gr. Towarzysze stawcie się licznie.

Wycieczka do Muzeum Przyrodniczego. Koło Młodzieży T. U. R. „Praga” organizuje dn. 29 b. m. wycieczkę do Muzeum Przyrodniczego Zbiórka o godz. 10 rano przed gmachem Muzeum (Krakowskie Przedmieście 66). Bilety w cenie 50 gr. przy wejściu.

Warsz. Wydział Kobiet P. P. S. bierze udział w wycieczce T. U. R. do Muzeum Narodowego, Podwale 15, w dn. 29 b. m., w niedzielę. Zbiórka o godz. 11,30 przed Muzeum. Towarzyski z dzie-

nic, chcące wziąć udział w wycieczce, proszone są o przybycie.

Nowa broszura T. U. R. Już się ukazała 9-ta z kolei broszura Oddz. Warsz. T. U. R. t. Leona Wasilewskiego p. t. „Sprawa Kresów i mniejszości narodowych w Polsce”. Cena 35 gr. (Przy większych zamówieniach 25%). Towarzysze kolportrzy zechcą zgłosić się po broszury do Sekretariatu T. U. R.

CYRK WARSZAWSKI

Dziś i dni następnych
występy gościnne
Zygmunta Breitbarda
(t. zw. króla żelaza)
oraz atrakcje programu marcowego.
Dziś 2 przedstawienia o 4 i 8 w.
O 4-ej dzieci płać połowę.

KINO LUNA BAJKA

Hoża 38. Żelazna 61.
Ostatnie dni 2-ga i ostatnia seria słynnego obrazu „GOLGOTA UCZCIWEJ KOBIE-
TY” p. t. „TEN KTÓREGO BIJA PO TWARZY”.

Dr. JAN AŁAPIN Królewska 31, tel. 49-44, Ch. skór-
ne, wener., (Niemoc). Leczenie Roentgenem
10—2; 5—7. Niezamożni (5 zł.) 8—10; 7—8.

Ja przepraszam pana Czesława Stefańskiego za wypowiedzenie się nieładnie na tle rodzinnym.
JÓZEF OKRASKO.

3 SŁOWA
PALTA
GUMOWE
„PEGA”
Maksymilian Zandig
Koszykowa 43 przy Marszałkowskiej.

Życie gospodarcze.

Drobne zaległości podatkowe nie będą egzekwowane.

Ponieważ w okręgach niektórych Izb Skarbowych władze podatkowe I instancji ścigały w drodze egzekucyjnej zaległości, wynoszące niejednokrotnie po kilka groszy, więc Ministerjum Skarbu okólnikiem z dn. 2 lutego r. b. poleciło zaniechanie ścigania w drodze przymusowej zaległości podatkowych, nie przenoszących u jednego płatnika kwoty 1 złotego. Zaległości takie przenoszone są na rok następny.

Notowania giełdy warszawskiej

Dol. Stan. Zjedn. za 1—5.18 i pół
Franki francuskie za 100—27.60
Funty angielskie za 1—24.87
Floreny holend. za 100—207.45
Kor. czesko-słow. za 100—15.43
Franki szwajc. za 100—100.27
Korony austrj. za 100 000—73.11
Liry włoskie za 100—21.32
Franki belgijskie za 100—26.76

KRONIKA.

STAN POGODY

(według danych Państw. Instytutu Meteorologicz.)
Temperatura najwyższa wynosiła wczoraj w Warszawie 7°/4, najniższa 2°/6.

Prawdopodobny przebieg pogody w dniu dzisiejszym: przeważnie pochmurno, dość ciepło, deszcz, umiarkowane wiatry południowo-wschodnie i południowe.

Budowa międzymiastowych kolei elektrycznych. W najbliższych dniach złożony będzie min. kolei do zatwierdzenia projekt wykonawczy budowy międzymiastowych kolei elektrycznych w Zagłębiu Dąbrowskim. Odpowiednia koncesja opiewa na budowę wspomnianych kolei na linii Dąbrowa — Będzin — Sosnowiec i Będzin — Czeładź. Obecnie na miejscu zwożony jest materiał, wytłakana linia budowy oraz dokonywane inne roboty budowlane. Właściwa budowa podjęta będzie w maju. Roboty rozpoczną się w pobliżu stacji kolejowej Nowy Będzin. Jednocześnie dowiadujemy się, iż w ostatnim stadium znajduje się sprawa udzielenia koncesji na budowę linii łączącej omawianą sieć kolei elektrycznych międzymiastowych w Zagłębiu Dąbrowskim z siecią kolei dojazdowych na Górnym Śląsku na linii Sosnowiec — Szopienice.

Do studentów prawników. Sekcja Wydawnictw Bratniej Pomocy Stud. Uniwersytetu zawiadamia, że wyszły już z druku wykłady prof. Lyskowskiego „Systemat prawa rzymskiego”, zaś w środę, dn. 1 kwietnia ukażą się w sprzedaży wykłady prof. Rafacza „Dawne polskie prawo prywatne”. Nadto przed piątkiem, dn. 3 kwietnia, ukażą się dalsze zeszyty z wykładów Statystyki i innych wykładów dla wyższych lat studiów.

Sekcja będzie urzędowała normalnie do poniedziałku, 6 kwietnia, włącznie i od środy, dn. 15 kwietnia. Dyżury odbywają się w poniedziałki, środy i piątki od godz. 1 do 2 popoł., w czwartki zaś od godz. 6 do 7 wiecz.

NA RATY na 5 miesięcy

okrycia, kostjmy damskie
podług najnowszych modeli Paryskich i Wiedeńskich oraz
UBIORY MĘSKIE poleca f. „GOLDHAFT”
Nowolipie Nr. 30 m. 8, tel. 166-98, II piętro, front.

30% TANIEJ NA RATY!

Wykwintne okrycia damskie, kostjmy i ubiory męskie
nabyć można najtaniej tylko w Pierwszorządnej Pracowni
p. f. „Okryćpol”
Marjańska Nr. 9 m. 5,
tel. 257-03, w bramie II piętro. Wł. H. BRUKOWICZ

Komitet obchodu imienia Marszałka Piłsudskiego składa najgorętsze podziękowanie Zarządowi teatrów im. Bogusławskiego i Praskiego za zupełnie bezinteresowne zorganizowanie przedstawień dla żołnierzy w dn. 18 b. m. oraz zespołom artystów tych teatrów i personelowi technicznemu, jak również p.p.: Zelwerowiczowi, Małkowskiemu, Hertzowi, siłom artystycznym za łaskawy współudział w zorganizowaniu przedstawień dziecięcych w teatrach Małym i Polskim.

Komitet Rautu składa również serdeczne podziękowanie p.p. artystom, którzy produkcjami swymi przyczynili się do uświetnienia Rautu reprezentacyjnego w salach Szkoły Podchorążych w dniu 18 b. m., a w szczególności p.p. Zelwerowiczowi, Maszyńskiemu, kwintetowi artystów Opéry pod kierownictwem p. Dobosza, zespołowi szkoły tanecznej p. Wysockiej i zespołowi teatru im. Bogusławskiego

ZEBRANIA I ODCZYTY:

„Zagadnienie psychiki u zwierząt”. Dziś o g. 8 wiecz. w lokalu Tow. Literatów i Dziennikarzy, Bracka 5, odbędzie się zebranie Polskiego Towarzystwa Medycyny Społecznej, na którym p. J. J. Zagadnienie psychiki u zwierząt.

Polskie Tow. Teozoficzne. Jutro o godz. 5 popoł., w sali Zw. Zaw. Urzędników Miejskich, Krakowskie Przedmieście Nr. 1, odbędzie się kolejna z niedzielnych pogadek. Temat: „Prawo przyczyny i skutku (Karma)”.

WYCIECZKI:

Niedzielne wycieczki krajoznawcze. Polskie Tow. Krajoznawcze organizuje na jutro następujące wycieczki: 1) do Zakładów „L. Spiess i S-wie”, 2) do Gazowni na Woli. Informacji udziela sekretariat T-wa, Karowa 31, codziennie w godz. od 7 do 8 wiecz.

WYPADKI:

Pożar w fabryce Fruzińskiego. W domu Nr. 21 przy ul. Ceglanej wynikił pożar w fabryce czekolady i cukrów p. f. „J. Fruziński i S-ka”. Ogień powstał w suterynie, gdzie mieszczą się kotły do gotowania czekolady oraz magazyn towarów surowych. Pastwą pożaru padły: masło kakaowe, migdały, kakao oraz większa ilość etykiet i opakowań do czekolady i cukierków. Mirowski oddział straży pożar ugasił. Przyczyna pożaru — nieostrożne obchodzenie się z ogniem.

Epilog sprzeczki z mężem. W domu Nr. 107 przy ul. Czerniakowskiej zamieszkała z mężem 27-letnia Kazimiera Łasińska, po sprzeczce z mężem, napila się w zamiarze samobójczym esencji octowej. Pogotowie przewiozło desperatkę do szpitala Dz. Jezus.

Uderzony buforem. Na stacji Wawer buforem manewrującego pociągu został uderzony 24-letni Mikołaj Zwolał, robotnik kolejowy, zamieszkały w Wawrze. Po przewiezieniu na dworzec Gdański, lekarz Pogotowia stwierdził rany tłuczono głowy i przewiózł Zwolała w stanie ciężkim do szpitala św. Ducha.

Wypadek tramwajowy. Na rogu ul. Granicznej i pl. Żelaznej Bramy pod tramwaj dostał się oficjalista prywatny, 19-letni Antoni Makowski. Motorniczy tramwaj zatrzymał, dzięki czemu Makowski odniósł tylko rany cięte czoła i lewej dłoni. Lekarz Pogotowia, po nałożeniu opatrunku, poszwankowanego przewiózł do domu.

Zajęcie na licytacji. Magistrat Pruskowa przystąpił wczoraj do licytacji w fabryce porcelany i fajansu Ehrenreicha — za zaległe podatki miejskie w wysokości 10,500 zł. Robotnicy fabryki podburzeni przez p. Reginę Ehrenreichową, przystąpili do postawy przeciwko licytantom. Lecz dzięki interwencji policji robotnicy uspokojili się, licytacja jednak nie odbyła się z powodu wysokiego szacowania przedmiotów wystawionych do licytacji.

Z sądów.

„Kardynał”, „djabel” i „błazen”.

W dn. 5 kwietnia 1923 r. odbyła się w sali posiedzeń rady miejskiej m. Zamościa zabawa kostjumowo-maskowa, urządzona przez młodzież żydowską. Na zabawę tę przybyło m. in. trzech mężczyzn w kostjumach „błazna”, „djabła” i „kardynała”.

Błazen i djabel, jak twierdzi akt oskarżenia, atakowali osobnika w kostjumie kardynalskim, a ten zasłaniał się od nich krzyżem, na który pierwszy dwaj pluili — co wywołało ogólne oburzenie i zarazem wzmieszenie się obecnych na zabawie przedstawicieli policji.

Ustalono wkrótce, że w kostjumach powyższych występowali: 26-letni Jakób Weksler, 22-letni Izak Wirberger (błazen i djabel) i Mendel Preminger — „kardynał”, który już w zaraniu zarządzonego dochodzenia uciekł zagranicę.

Sąd Okręgowy w Zamościu uznał, że opiewanie krzyża czy to rzeczywiste, czy symboliczne, wyrażone gestami i dźwiękami „tiu” — jest złezieniem wiary chrześcijańskiej i skazał — przy uwzględnieniu okoliczności łagodzących (rozba-

wieni tańcem i maskaradową zabawą) — Wekslera na pięć, a Wirbergera na sześć miesięcy aresztu.

Wyrok ten nie zadowolił ani skazanych, ani urzędu prokuratorskiego i sprawa przeszła do Sądu Apelacyjnego w Lublinie, gdzie przybrała zupełnie nieoczekiwany obrót.

Sąd Apelacyjny skargę skazanych odrzucił i w uwzględnieniu protestu prokuratorskiego skazał Wekslera i Wirbergera każdego na dwa lata ciężkiego więzienia z pozbawieniem praw.

Na skutek skargi kasacyjnej obrońcy oskarżonych, adw. Henryka Ettingera, sprawa, w drodze kasacji, przeszła do Sądu Najwyższego.

I oto w dn. 25 b. m. Sąd Najwyższy, pod przewodnictwem p. Mogińskiego, przystąpił do ponownego rozważania sprawy.

Poza wskazaniem na szereg uchybień proceduralno - ustawowych ze strony Sądu Apelacyjnego, obrona zarzucała wadliwą wykładnię pojęcia „nierozumu” użytego w 73 art. K. K.

Nie można mówić, zdaniem obrońcy o symbolu krzyża świętego, nabytego u żyda rekwizytora za kilka marek i nie poświęconego. Wszak wszystko działo się na zabawie maskaradowej, gdzie zachodził nagłać prawdy i powagi, gdzie wszystko dzieje się na opak i na żarty. Brzydka to była zabawa i ordynarna, ale trudno żądać od symulantów powagi.

Prokurator W. Borowski, polemizując z wywodami obrońcy, przedstawił historyczny rozwój zapastrywania na istocie przestępstw, objętych pojęciem bluźnierstwa.

Rozważwszy poszczególne zarzuty skargi kasacyjnej, prokurator wnosil o jej oddalenie oraz o zatwierdzenie skazującego wyroku Sądu Apelacyjnego.

Sąd Najwyższy skargę kasacyjną oskarżonych odrzucił i tym sposobem ostateczny wyrok Sądu Apelacyjnego, skazującego ich na dwa lata ciężkiego więzienia pozostawił w swej mocy.

(—a).

W SĄDZIE WOJSKOWYM.

Proces ułanów szwadronu przybocznego
Prezydenta Rzeczypospolitej.

[Wczoraj zakończyła się w wojskowym sądzie okręgowym w Warszawie kilkudniowa rozprawa o pobicie przez szwadronerów szwadronu przybocznego kolegi szwoleżera Józefa Stępniewskiego.

Oskarżeni — w liczbie 32-ch — przeważnie przynależeli do winy.

Na przewodzie sądowym w związku z opinią lekarską, okazało się, że śmierć pobitego nie nastąpiła z pobicia rzemieniami i żadną miarą nastąpić z tego powodu nie mogła. Wywołało ją niezależnie od tego, zakażenie krwi, gdyż pobity St. dotknięty był stanem chorobowym na tle grasiczno-limfatycznym, a najniebezpieczniejsze wrzucenie psychiczne wywołać mogło śmierć.

Okoliczność tę podkreśliła obrona w osobach adwokatów: Sobotkowskiego — obrońcy z wyboru — adw. Szaniot i Oleksincera (z urzędu) i obrońców wojskowych.

To też sąd, pod przew. p. Armiańskiego, przystąpił pod uwagę te wyjątkowe okoliczności i zbieg niebezpiecznych faktów, odrzucił zarzut specjalnie zadawanych cierpień i skazał wachmistrza Witaczynskiego za niedozór na 2 miesiące twierdzy, innych zaś oskarżonych na więzienie od 3-ch do 5 miesięcy.

(—a).

Program koncertów radiofonicznych

Na sobotę, 28 b. m.

Warszawa (385 m.). Od godz. 18 do 19 — koncert zespołu orkiestr.; arje i piosenki operetkowe w wykonaniu art. teatru Nowości; komunikaty P. A. T.; biuletyn meteorologiczny.

Paryż — Radio-Paris (1780 m.). Godz. 24 — 0.45 — muzyka do tańca.

Paryż — Ecole Supérieure (453 m.). Godz. 20.45 — popisy artystyczno-literackie.

Paryż — Petit Parisien (346 m.). Godz. 16—18 — koncert; godz. 21.30 — 24 — produkcje muzyczno-wokalne.

Wiedeń (530 m.). Godz. 11 — 12.50 — koncert poranny; godz. 16.10 — 18 — koncert popołudniowy; godz. 20 — wieczór śmiechu; godz. 21 — koncert.

Berlin (505 m.). Godz. 11 — 12.50 — koncert; godz. 20.30 — warietę; godz. 22.30 — 24.30 — muzyka do tańca.

Zurych (515 m.). Godz. 16 — koncert orkiestry hotelu „Baur au Lac”; godz. 18.15 — koncert; godz. 20.30 — muzyka do tańca.

Rzym (425 m.). Godz. 17.40 — koncert orkiestry; godz. 20.40 — koncert: utwory klasyków.

Łondyn (365 m.). Godz. 17 — 18 — koncert; godz. 20 — 23.30 — utwory muzyczno-wokalne.

Królewiec (463 m.). Godz. 17 — 18 — koncert orkiestry broadcastingowej; godz. 20 — 21 — wieczór rozmaitości; godz. 21.15 — 22.15 — muzyka do tańca.

Teatr i muzyka

Z FILHARMONJI

Wtorkowy koncert oratorijny.

Wykonanie oratoriów należy u nas do rzadkości. W Paryżu podobno przygotowują po kilka oratoriów dziennie — u nas dosłownie raz w rok około Wielkiejnocy można usłyszeć dobry koncert oratorijny. Rzecz jasna, że wtorkowe oratorium obudziło znaczne zainteresowanie, tembardziej, że „Siedem słów Zbawiciela“ Haydna nigdy dotąd nie było wykonane w całości.

To też na samym wstępie sprawozdania należał się chórowi „Lutni“ i znanemu jej kierownikowi, prof. Maszyńskiemu, słowa uznania i podziękowania za odtworzenie dzieła, wymagającego od wykonawców dużego nakładu pracy i wysiłku artystycznego.

Haydn jest autorem licznych oratoriów. Obok „Stworzenia świata“ i „Czterech pór roku“, jako najwybitniejszych jego utworów tego typu, znajduje się „Siedem słów Zbawiciela na krzyżu“.

Oratorium to, jako całość, nie daje jednolitego wrażenia. Być może, że przystosowując muzykę do obrządku kościelnego, autor zmuszony był ograniczyć niektóre środki orkiestralne. Utwór był pierwotnie skomponowany tylko na kwartet smyczkowy, głosy chórów i solo dopisane były później; zważywszy wreszcie, że, chcąc zrozumieć Haydna, musimy się cofnąć wstecz o przeszło sto lat, kiedy muzyka ówczesna w porównaniu z naszą miała znacznie mniejszą skalę wyrazu — nie mamy się co dziwić, że Haydn nie uniknął w utworze monotoni, zwłaszcza w częściach ostatnich i nie zdobył się na taką ilustrację muzyczną, która by pod względem siły dramatycznej dorównała treści ostatnich słów Chrystusa na krzyżu: „Ojcie,

w ręce twoje polecam ducha mego“. Widoczna przewaga tonacji majorowych, spokój i pogoda, właściwa twórczości Haydna wogóle, cechują i muzykę „Siedmiu słów Zbawiciela“, choć treść oratorium wymagałaby przeciwnie więcej akcentów pochmurnych, a nawet tragicznych.

Rola orkiestry, w której smyczki były przeważnie na pierwszym planie, ograniczała się prawie wyłącznie do towarzyszenia lub naśladowania partii wokalnych.

Punktem kulminacyjnym interpretacji był kwartet wokalny, złożony z p.p. Comtowej, Trampczyńskiej, Dobosza i Michałowskiego. Zarówno w występach solowych, duetach, jak i w całości kwartet brzmiał doskonale, wybił się ponad chór i orkiestrę i był — obok dyrygenta — duszą całego zespołu, wypowiadając myśli główne i podniosłej kompozycji Haydna

E. O.

Teatr Wielki. Dziś „Zygryd“. Jutro o 3 pop. „Straszny Dwór“; wieczorem „Rigoletto“. W poniedziałek „Dama pikowa“.

Teatr Narodowy. Dziś i jutro „Uciekla mi przepióreczka“.

W niedzielę o 4 popoł. „Ptak“.

Teatr Letni. Codziennie „Wygany Eros“.

W niedzielę popoł. „Znaleziono nagą kobietę“.

W próbach sztuka Veidy „Fata Morgana“.

Teatr im. Bogusławskiego. Dziś „Książę Patiomkin“.

Teatr Polski. Dziś i jutro „Djabel i Karczmarzka“.

W niedzielę popoł. „Święta Joanna“.

Teatr Mały. Dziś i jutro „Niewinna grzesznica“.

W niedzielę o 4 popoł. „Pan swego serca“.

Teatr Nowości. Dziś premiera operetki Oskara Straussa „Perły Kleopatry“.

Teatr im. Fredry. Dziś premiera „Złotej rękawiczki“ Bakonyiego. Jutro o 12 w pop. i 4 pop. „Powrót taty“.

Teatr Praski. Codziennie „Nieznany żołnierz“. Jutro o 4 popoł. „Fałszywe dolary“.

Teatr Popularny. Dziś premiera „Bombardowania Kalisza“.

„Szkarałta Maska“. Dziś wieczorem i jutro o 12 w pop. oraz 11.45 wiecz. nowy program.

Teatr Qui Pro Quo. Codziennie doskonały program „Halo Ciotka“.

Przedstawienie dla dzieci w teatrze Polskim. Jutro o godz. 12 w pop. odbędzie się w teatrze Polskim przedstawienie dla dzieci na rzecz Tow. Przyjaciół Inwalidów.

Koncert orkiestry reprezentacyjnej. Po zmianie na stanowisku kapelmistrza — orkiestra reprezentacyjna przy 36 p. p. przystąpiła ponownie do pracy, dając temu wyraz w koncercie-poranku urządzonym jutro o godz. 12 w teatrze im. Bogusławskiego, z którego czysty dochód przeznaczony jest na budowę pomnika Zygmuntowi Noskowskiemu.

Wieczór Norwida w Państwowej Szkole Dramatycznej. Jutro o godz. 6 popoł. w lokalu Szkoły Dramatycznej (gmach Konserwatorium, Okólnik Nr. 11, II p.) w związku z pierwszym w Polsce wystawieniem „Zwolona“, monologii Cypriana Kamila Norwida, urządzony zostanie ku uczczeniu pamięci wielkiego poety „Wieczór Norwida“. Słowo wstępne wypowie prof. Wilam Horzycy.

Biurowie Centralne K. M. K. A. Zarząd Komisji Międzyzwiązkowej Kulturalno - Artystycznej zawiadamia Zarządy Związków i Stowarzyszeń, iż Biurowie Centralne K. M. K. A. czynne będzie od dziś dla wygody członków także w godzinach przedpołudniowych, od godz. 10 $\frac{1}{2}$ — 12, a także, jak dotąd od 5 — 8 wiecz. ul. Chmielna 49 m. 3 tel. 127-02.

Teatr K. M. K. A. Przedstawienia dla dzieci. Jutro odbędzie się dwa przedstawienia dla dzieci z programem opracowanym przez p. Henryka Małkowskiego, art. teatru Polskiego, ku czci marszałka Piłsudskiego.

Przedstawienia odbędą się o godz. 3 na Nowem Brudnie, w lokalu Tow. Kulturalno-Oświatowego i o godz. 5 na Lesznie 48, w lokalu Związku Dezerorów Domowych.

Odczyt o teatrze w Reducie. Dnia 29 b. m. o godz. 12 w pop. odbędzie się XIV z cyklu odczyt o teatrze prof. dr. Władysława Folkierskiego na temat: „Średniowieczny teatr francuski“.

Sport.

Polonia — Legia.

Jutro o godz. 3 $\frac{1}{2}$ popoł. na boisku Legii rozegra mistrz stołeczny Polonia zawody towarzyskie z W. K. S. Legią.

Gra zapowiada się niezwykle ciekawie ze względu na to, iż Polonia pragnie zrehabilitować się po ostatniej klęsce z Cracovią. Będzie to prztem ostatnie spotkanie mistrza stołecznego przed pierwszą rozgrywką o mistrzostwo Polski, a mia-nowicie: Warta (Poznań), — Polonia w Warszawie dn. 5 kwietnia r. b.

Zawody najlepszych rugbyistów.

„Orzeł Biały“ — Reprezentacja Garnizonu Warszawskiego.

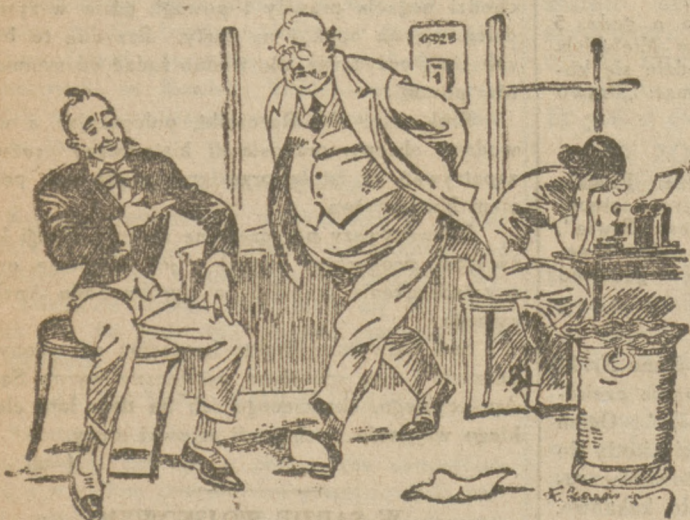
Niepokonana w tym sezonie drużyna Z. S. „Orla Białego“, po szeregu zwycięstw, odniesionych nad wszystkimi kolejno drużynami stolicy, zmierzy się jutro o godz. 15 w Agrykoli z drużyną reprezentacyjną garnizonu warszawskiego, złożoną z najlepszych graczy Szkoły Podchorążych, Wojskowej Szkoły Sanitarnej i 1 p. artylerji przeciwlotniczej.

Powyższy mecz budzi zrozumiałe zaciekawienie w sferach sportowych ze względu na udział w nim wszystkich najlepszych rugbyistów Warszawy.

Odpowiedzi Redakcji.

Autor listu o podatkach dla wyższych urzędników w Głównym Urzędzie Telegrafu w Warszawie prosimy o przesłanie dokładnego nazwiska i adresu dla wiadomości Redakcji.

Ob. J. K. w Lipinach. Uprzejmie prosimy o wyjaśnienie, z jakiego urzędu okręgowego zostały zwolnieni i jaką „świątynię“ założył.



Jeśli jesteście nerwowi to noście „Bersona“.

Nie ma żadnej wątpliwości, że przy chodzeniu na twardym obcasie lub zółwówce ze skóry, ciało ulega wstrząśnieniom, które są przyczyną Waszej nerwowości i bólów głowy. Ponieważ cały ciężar ciała opiera się na nogach, musicie nogi chronić przed wstrząśnieniami, bo przez to ochraniać także obuwie. Dajcie sobie obuwie bersonować t. j. podbić obcasami i zółwówkami gumowymi „Berson“, a zaraz odczujecie dodatni wpływ „Bersona“ na nerwy. Wasz chód stanie się elastycznym i młodzieńczym, zniknie Wasz wygląd człowieka zużytego, dręczonego nerwami. Jesteśmy pewni, że każdy lekarz potwierdzi ten fakt z doświadczenia. Przy tem wszystkim nie przedstawia noszenie obcasów i zółwówek gumowych „Berson“ żadnego większego dla Was wydatku, przeciwnie tylko oszczędność, bo na „Bersonie“ chodzi się trzy razy dłużej, niż na obcasach i zółwówkach ze skóry. Wykorzystajcie te korzyści dla siebie. Jesteśmy przekonani, że już przy kupnie dacie obuwie bersonować, jeśli tylko raz jeden będziecie nosić „Bersona“.

B E R S O N
nosi się przyjemnie i jest tańszym i trwalszym od skóry.

Niemasz nigdzie taniej i takiego wyboru
Palt jesiennych i wiosennych
jak również wszelkiego rodzaju garniturów męskich
jak w firmie
ŻWAN & GRANKE
Zórawia 31

Za gotówkę i na raty. Robota solidna i punktualna

Kilku ślifierzy

do fabryki luster i ślifierni szkła

przyjmie natychmiast na stałą posadę

POKORA & PUKACKI

dawn. BENKEL & BROSE Poznań, Grobla 7.

Fotografja ze Zjazdu Samorządowego,
jest do nabycia w Administracji
„Robotnika“ po 4 zł. sztuka.

NAJTAŃSZE OGNIOTRWAŁE BUDYNKI i DACHY

Z dobrego piasku, który zwykle leży jako nieużytek, można (z domieszką cementu) stawiać ciepłe, suche i zdrowe budynki i pokrywać dachy mocniej i o wiele taniej, niż z różnych innych materiałów. Każdy może u siebie i na miejscu (dla siebie lub na sprzedaż — z dużym zyskiem) wyrobić ten najpraktyczniejszy dzisiaj materiał budowlany na naszych bardzo niekoshownych maszynach i formach. Robota nadzwyczaj łatwa i prosta. Instruktor nasz wyuczy prostego robotnika w 2 dni. Firma nasza otrzymała za ten dział kilka-następnie medali z różnych wystaw, setki poważnych świadectw i podziękowań, z których część z adresami wysyła na żądanie. W szczególności polecamy maszyny i formy do wyrobu z piasku i cementu: **Cegły i pustaków** (najtańsze i najtrwalsze mury, ciepłe, suche i zdrowe), **Dachówki** (która nie przecieka, nie przewiewa, nie lasuje się i wiatr jej nie zerwie), **Cembrowiny** studiennej (najtrwalsza studnia, najlepsza woda), **Rur** wszelkich, **Sączków** (tańszych znacznie od glinianych), **Słupów** ogrodzeniowych (nie gnijących w ziemi, wprost wiecznych, czyli też najtańszych), **Złobów, Koryt, Płyt** i t. p. Dachówka w niektórych okolicach wypada taniej nawet od pokrycia słomą. — Objasnienia darmo. — Uprasza o obejrzenie stałej wystawy.

J. ZABOKRZECKI i S-ka
Warszawa, ul. Czackiego 9 (dawniej Włodzimierska).

Sidol

Najlepszy w świecie środek do czyszczenia
METALI, SZYB, LUSTER, SZKŁA i MARMURU

WSZĘDZIE DO NABYCIA. Chemiczna Fabr. „Sidol“
Warszawa, Praga, tel. 257-81

Nadzwyczajna Okazja!!!

Darmo prawie polecamy:

Prześcieradła „1.50	Koszule damsk. strojne „3.50
Ręczniki „1.50	Majtki „3.50
Fartuchy płócien. „3.—	Garnitury bat. b. strojne „8.—
Koldry „5.—	Koszule m. zefirowe „4.50
Chustki ciepłe „6.—	Kalesony m. para „4.50
Swetry „6.—	Skarpetki para „85
Bluzki wełniane „4.—	Surówka metr. „1.10
Suknie „6.50	Madapolam metr. „1.30

B-cia Zander, Marszałkowska 88

MEBLE

używane w wielkim wyborze polecamy tanio, życzącym ratami.

SOLNA 18 m. 4.

Rowerowe części najtańiej. Ry-marska 16 (sklep).
NA RATY wyroby futrzane; marnarki krecie, lisy, szale, kołnierze i t. d. poleca firma: „MARJAN“, NOWY-SWIAT 56
Telefon 505-28.

Na raty bez zaliczki ZEGARY

ścienne, budziki, zegarki, obrączki ślubne, kolczyki i pierścionki. Przyjmuje reperacje tanio dobrze

Zegarmistrz GUTMACHER
Smocza 21 mieszk. 23.

Na raty i za gotówkę

Zegary, zegarki i biżuterję poleca **Sklep Jubilerski M. DUSZKE**
31 ELEKTORALNA 31
tel. 132-84. Egz. od 1839 r.

OGŁOSZENIA DROBN.

FOTOGRAFUJĘ SIĘ u „Leonara“, Nowy-Swiat 21. 6 fotografii retuszowanych od zł. 1.50, 12—2.00. Portrety wykwintnie wykonane.

Fotografuję się u Bolesława Zająca Nowy-Swiat 61. 6 fotogr. retuszowanych 2 zł., 12 fotogr. 3 zł. Portrety tanio.

Gramofony Instrumenty muzyczne w wielkim wyborze oraz płyty najnowszych nagrań poleca po cenach najniższych Feigenbaum, Bielańska 1.

Gramofony eufony, parlofony, płyty najnowszych nagrań, wszelkie instrumenty muzyczne. Sprzedaż ratami. J. Kamieniecki, Marszałkowska 81B (róg Hożej) i Nowy-Swiat 58, (róg Ordynackiej).

Gramofonowe części najtańiej. Rymarska 16 (sklep).

Meble, pianina NA RATY i za gotówkę sprzedaje Wilner, Złota 25—21. Telefon 266-49.

MASZYNY do szycia znane gwa-rantowane „Kasprzyskiego“ hurtowo-detalicznie poleca skład fabryczny „The Kasprzyski Company“ w Warszawie, Marszałkowska 153, tel. 104-51. Dogodne spłaty ratami. Prowincja może zamawiać listownie w Warszawie. Aparat do haftu bezpłatnie. Konkurencyjne maszyny 85 zł. oddały: Częstochowa, Aleja 43. Kielce, Sienkiewicz 31a. Lublin Szpitalna 17, Fokska 11.

Mebli wybór ratami, gotówką rzeczywiście najtańiej tylko Pl. Trzech Krzyży 13 róg Zórawiej. Wybór otoman.

Na gitarze, mandolinie, balam, lękie gry zasadniczej dla poważnie traktujących. Niecała 10—13.

Poszukuję pracy: pisarza gospodarstwa rolnem, znam dokładnie prowadzenie pasieki, jak również znam i służbę magazynową oraz mogę być ważnikiem doglądać plantacji buraków, kawaler starszy, samotny, wyjazd nie robi różnicy. Oferty w administracji „Robotnika“, Warecka 7 pod „E. N“.

Płyty zgrane polamane kupuję lub zamieniam na nowe. Płacę najwyższą cenę. Przyjmuje się również do reparacji wszelkie instrumenty muzyczne. Felgenbaum, Bielańska 1.

Pracownia bielizny poleca w wielkim wyborze: koszule męskie, damskie, wszelką damską, męską bieliznę, roboty wykwintne, ceny niskie, warunki dogodne. Zabła 9 m. 33.

UBOWIE szkolne, damskie i męskie, za gotówkę i NA RATY, poleca **ADAM** Nowy-Swiat 37, w podwórzu.

Wyrok W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej. Dnia 25 miesiąca Listopada 1924 r. Sąd Pokoju w Grójcu. Obecni: Sędzia Maślankiewicz. Ławnicy: Świecki i Lenarczyk rozpoznawszy sprawę z oskarżenia Chany Pelerman z art. 19 Ust. Na zasadzie art. 119 U. P. i art. 19 Ust. Postanawia: Chanę Pelerman, 17, lat za pobieranie korzyści nadmiernej ceny za chleb z mocy art. 19 Ustawy z dn. 2 Lipca 1920 r. skazać na jeden miesiąc więzienia oraz trzysta złotych grzywny z zamianą w razie niezamocności na dwa miesiące aresztu oraz poborć od niej trzydzieści pięć złotych opłat sądowych. Treść wyroku ogłosić na koszt skazanej w „Gazecie Porannej“ i w gazecie „Robotnik“ oraz na przebieg dni 14 (czternastu) wywieść na drzewach plakatu Pelermana w Grójcu Wykonanie kary pozbawienia wolności zawięzić Chanę Pelerman na przebieg lat dwóch. Sędzia Pokoju (—) Maślankiewicz. Ławnicy (—) Świecki (—) Lenarczyk.

Zgubiono kwit lombardowy bezimienny Akc. Tęza Lombardowego ul. Warecka za Nr. 29834.

30 ZŁOTYCH garnitunki uczniowskie 55 męskie garnitury, palt wiosenne męskie angielskie 50, letnie męskie 40 nieprzemakalne 30, damskie letnie angielskie palt 45, ołbrzymi wybór wykwintnej garderoby męskiej, damskiej, uczniowskiej, sportowej, burki podróżne, kurki ciepłe Kościuszkowskie. Taniol wyprowadz do 5 Kwietnia tylko gotówką. Warszawska Spółka Chrześcijańska **WILCZA 57—2**
Telefon 176-91.

Robotnicy popierajcie swoje pismo codzienne